Nr 521. Kraków, Wtorek 14 Listopada 1911. Rok XXX

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 kor. 70 h.
z dwurazową	38	19	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36	18	9 koron	3 „
W innych państwach	48	24	12	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmuje się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla zamiejscowych 1572.
Nr rach. pocztow. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 h.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują: zamiejscowej: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowej: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska. — Biuro dzienników M. Hopcycz, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników A. Bochaty, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krog. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette directeur. 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Drożyzna czy polityka?

(Kor. „N. Reformy".)

Wiedeń, 13 listopada.

Izba posłów rozpoczyna dzisiaj dyskusyę drożyźnianą, drugą w przeciągu czterech tygodni. Tym razem chodzi jednak już o konkretne uchwały, o przyjęcie lub odrzucenie wniosków i zarządzeń, które mają złagodzić klęskę drożyzny. Komisya Izby wyszła też z propozycyami, po których pewnej ulgi spodziewać się można. Wprawdzie odrzuciła ona szereg wniosków radykalniejszych, jak zupełne zniesienie ceł, co jest niemożliwem, ze względu na istniejące traktaty i na zbyt wielki przewrót gospodarczy, jaki taka uchwała wywołać musiała, gdyby ją nawet rząd miał akceptować; nie zgodziła się nawet na niektóre mniej radykalne propozycye, zmierzające do stopniowego uspołecznienia produkcyi i handlu i do zupełnego wyłączenia pośrednictwa, ale powzięła niektóre uchwały, które ściśle wykonane i przychylnie traktowane przez egzekutywę mogłyby rychło spowodować korzystną dla konsumentów regulacyę cen najważniejszych środków spożywczych. Chodzi tu raz przedewszystkiem o chwilową pomoc, o skutek doraźny, zaproponowane więc przez komisyę środki, jak kontrola cen targowych, ułatwienie dowozu i transportu, import mięsa z Argentyny i z państw bałkańskich, zakaz wywozu niektórych produktów rolniczych, czasowe zezwolenie na import sacharyny, ulgi podatkowe, zarządzenia przeciw nadużyciom kartelów, mogą cel ten osiągnąć.

Wszystkie te środki mają charakter prowizoryczny, przejściowy, na czas trwania anormalnej drożyzny, odpowiednie ich przeprowadzenie przyniosłoby jednak już ważny postęp na polu aprowizacyi i uspokoiło ludność, któraby z ufnością w przyszłość czekała na skutki innej akcyi, jakąby równolegle należało podjąć w celu trwałej poprawy stosunków aprowizacyjnych i mieszkaniowych. Komisya drożyźniana zajmowała się bowiem także takiemi wnioskami i w rozpoczynającej się jutro dyskusyi usłyszymy niewątpliwie różne propozycye w sprawie podniesienia większej hodowli bydła i produkcyi rolniczej wogóle, ale na skutki tej akcyi, które mogą się dopiero za lat kilka okazać, ludność przecież czekać nie może. Nadzwyczajnie ważne są też wnioski w sprawie reformy podatku domowego, ułatwienia budowy domów z taniemi mieszkaniami, ale to także jest muzyką przyszłości. Sądzimy więc, że Izba, chcąc dać ludności dowód zrozumienia jej potrzeb, nie zamieni dyskusyi drożyźnianej na jakąś walną bitwę między agraryuszami, a przedstawicielami ludności miejskiej. Nie chodzi tu o politykę, o zwycięstwo haseł, wywołane może szczęśliwym lub niefortunnym przypadkiem przy głosowaniu, ale o bardzo ważną dla całej ludności kwestyę żołądkową, która dopiero wtedy mogłaby się stać polityczną, gdyby parlament nie stanął na wysokości zadania. Drożyzna jest dziś równie dotkliwą dla miast, jak dla wsi, reprezentanci biednych chłopów nie mają tedy powodu zwalczać wniosków o doraźną pomoc stawianych przez posłów miejskich, tak samo, jak ci znowu przysłużą się także swoim wyborcom, jeśli głosować będą za wnioskami zmierzającemi do podniesienia rolnictwa. Posłowie miejscy i wiejscy, jeśli się wyemacypują z pod haseł demagogicznych, mogą w dzisiejszej sytuacyi postępować ręka w rękę i nie obawiać się, że działają przeciw rzeczywistym interesom wyborców, którzy pragną pomocy wobec przygniatającej drożyzny, a nie walki. Jeśli jaka kwestya, to drożyzna z pewnością powinna być wyjęta z polityki. Ludność prosi panów polityków o krótkie zawieszenie broni. Sz.

Rekonstrukcya gabinetu.

(Tel. „N. Reformy".)

Wiedeń, 14 listopada.

Rokowania w sprawie wstąpienia dra Brafa do gabinetu mają być już w najbliższych dniach ukończone i dr Braf zostanie mianowany ministrem rolnictwa. Wobec tego — jak donosi „N. Fr. Presse" — stanie się aktualną kwestya wstąpienia drugiego Polaka do gabinetu. Gabinet więc po tygodniu zaledwie istnienia stoi wobec nowej częściowej rekonstrukcyi. Polacy dawniej aspirowali do teki robót publicznych, do którego to resortu miały być przyłączone kanały galicyjskie. Przez obsadzenie jednak tego ministerstwa przez Czecha stało się to niemożliwem i dlatego Koło polskie, skoro tylko do gabinetu powołany będzie drugi Czech, zażąda niewątpliwie dla siebie drugiego portfelu i to najprawdopodobniej teki skarbu. Dlatego to stanowisko wymieniano dawniej prezydenta Krakowa dra Lea. Krąży jednak pogłoska, że na to stanowisko ma być powołany ponownie obecny prezes Koła polskiego Biliński. Zależy to od stanowiska przewodniczącego w Kole polskiem, które stworzyć mogą zupełnie nowy fakt, i zmienić ewentualnie cały charakter gabinetu. Z tego właśnie powodu — wywodzi „N. Fr. Presse" — nie jest wykluczonem, że hr. Stürgkh nie zgodzi się na wstąpienie parlamentarzysty do gabinetu, aby utrzymać charakter urzędniczy gabinetu. W tym wypadku wymieniają jako polskiego kandydata na stanowisko ministra skarbu prezydenta senatu w trybunale administracyjnym, Schenka. Równocześnie donosi wspomniany dziennik, że dr Biliński prowadzi dalej pertraktacye w sprawie utworzenia koalicyi parlamentarnej, dodaje jednak, że Niemcy są takiemu planowi przeciwni przed zawarciem ugody w Czechach.

Nowe podatki.

(Tel. „N. Ref.")

Wiedeń, 14 listopada.

Minister skarbu przedłoży w tym tygodniu pięć nowych projektów podatkowych: podwyższenie podatku od wódki z 90 hal. na 140 hal. od litra. Przedłożenie o podwyższeniu podatku od piwa i inkamerowanie dodatków do podatków od piwa w poszczególnych krajach. Przedłożenie o zaprowadzeniu podatku od darowizn i podatku spadkowego. Przedłożenie o opodatkowaniu wina we flaszkach, w szczególności szampana, i podatek automobilowy.

Ekonomiczny upadek Austryi.

Pasywność, czyli bierność bilansu handlowego Austro-Węgier wzrasta z roku na rok, a nawet z miesiąca na miesiąc w sposób wprost niepokojący. Dotychczas główną jej przyczyną było nadzwyczajne wzmaganie się importu z zagranicy, któremu wzrost wywozu austro-węgierskiego za granicę nie dotrzymywał kroku. Obecnie sytuacya jeszcze się pogorszyła, ponieważ import podnosi się olbrzymio w dalszym ciągu, a z drugiej strony eksport austryacki wprost zaczyna cofać się i upadać. To też tym niezmiernie niekorzystnym objawem w życiu ekonomicznem monarchii austro-węgierskiej zajmują się dziś żywo wszystkie dotyczące miarodajne czynniki. W ubiegłym tygodniu obradowano nad nim obszernie w austryackiej Radzie przemysłowej oraz w klubie wiedeńskich przemysłowców. W tym klubie obszerny referat o pasywności bilansu wygłosił radca sekcyjny prof. dr Schüller. Z jego wywodów, oraz z bardzo ożywionej dyskusyi, jaka się nad jego referatem wywiązała, niemniej z obrad Rady przemysłowej, wyjmujemy dziś następujące najważniejsze szczegóły i daty.

Radca sekcyjny Schüller usiłował pasywność bilansu handlowego Austryi przedstawić przynajmniej w części, jako sztuczną, ściśle rachunkową, wynikającą z różnicy między cenami rzeczywiście za importowane z zagranicy towary płaconemi, a obliczanemi na granicy przy poborze cła. Jak wielką jest ta różnica, wynika n. p. z obliczenia towarów, sprowadzanych z Niemiec. Według bowiem zestawień statystycznych niemieckich, pasywność bilansu handlowego Austryi z Niemcami wynosi 403 miliony, według zapisków austryackich zaś 482 miliony. Przy obliczaniu cła na granicy władze austryackie brały w rachubę ceny płacone za te towary w Austryi, podczas gdy w Niemczech zapisano je do statystyki wywozowej po cenach, płaconych za nie tam na miejscu. I w ten sposób pasywność bilansu handlowego Austryi jedynie od strony niemieckiej wzrosła od razu sztucznie, bo tylko rachunkowo, o 79 milionów.

Te wywody radcy sekcyjnego Schüllera nie znalazły jednak uznania i rzeczywiście też obaw, jakie wzrastająca wciąż bierność bilansu handlowego Austryi wywołuje w interesowanych kołach, bynajmniej rozproszyć, ani osłabić nie są w stanie. Dowodzą one jedynie, jak wielka jest u nas drożyzna; mianowicie, że za same tylko towary, importowane z Niemiec, płacimy — bez cła i kosztów transportu — o blisko 20 procent więcej, niż kosztują one w Niemczech.

Z dalszych wywodów radcy Schüllera jasno też wynikały przyczyny tej bierności Austryi. Stwierdził on przecież, że samych surowców tylko przywieziono do Austro-Węgier za 500 milionów koron więcej, niż ich wywieziono. Tak na przykład import bawełny podniósł się o 150 milionów koron, z czego znów niemal połowa przypada wyłącznie na wzrost ceny bawełny w monarchii austryackiej. Wprost rozpaczliwie zaś przedstawia się statystyka austryackiego eksportu, t. zw. pół- i całkowitych fabrykatów. Jeszcze w roku 1900 wywóz tych wyrobów z Austryi przewyższach ich import z zagranicy o 420 milionów koron, w roku 1910 już tylko o 280 milionów. Ich eksport cofnął się o 430 milionów, czyli o 40 procent, podczas gdy ich import podniósł się o 570 milionów, czyli o 80 procent. — Z austryackich wyrobów przemysłowych jedynie wyroby bawełniane wykazują przyrost wywozu; inne rodzaje tych wyrobów albo tracą zbyt za granicą, albo też z trudem tylko utrzymują się w dotychczasowej ilości wywożonej na targach zagranicznych. Najsmutniej przedstawia się stan w dziale maszyn, w których zagranica już zalewa Austryę swemi wyrobami.

Import maszyn zagranicznych do Austryi w ostatnich latach wzrósł się potroił, a przywóz niektórych wyrobów żelaznych wzrósł w dwójnasób. Obie te pozycye importowe dosięgają już cyfry 200 milionów koron. Radca Schüller zmuszony też był przyznać, że podczas gdy w innych krajach, których bilans handlowy również jest bierny, w każdym razie wywóz wyrobów przemysłowych stale się wzmaga — w Austro-Węgrzech przeciwny spotykamy objaw, tu bowiem i bilans wywozowy przemysłu przestał już być aktywnym, a suma wywozu zaczyna się cofać. W większej jednakże jeszcze mierze, niż przemysł, przyczynia się do wzmagającej się z roku na rok bierności austro-węgierskiego bilansu handlowego rolnictwo tego państwa. W dyskusyi nad referatem radcy Schüllera wskazał radca komercyalny Singer, że w samym tylko dziale najniezbędniejszych środków żywności bierność Austro-Węgier dosięgła w roku 1909 aż 662 milionów, czyli, że za taką olbrzymią kwotę sprowadzono środków tych do Austryi więcej, niż ich wywieziono. Jego zdaniem głównie też rolnictwo ponosi winę, że i przemysł austryacki traci swoją zdolność eksportową. Ostatnie bowiem traktaty handlowe, w których przedewszystkiem starano się zabezpieczyć rolnictwo przed konkurencyą zagraniczną, podniosły cła na środki spożywcze i spowodowały dzisiejszą drożyznę w Austryi. Wskutek tego podniosły się także wymagania zarobkowe robotników. Praca stała się droższą, podrożały także surowce, sprowadzane przez przemysł z zagranicy, a to odebrało przemysłowi austryackiemu możność należytego konkurowania z przemysłem innych państw na targach zagranicznych. Mowca ten zalecał też, jako jedyny środek wyjścia, podniesienie intenzywności produkcyi rolniczej i skombinowane popieranie produkcyi rolnictwa i przemysłu.

Jak bardzo do pasywności bilansu handlowego Austro-Węgier przyczynia się rolnictwo, wykazują następujące cyfry: Import zboża z zagranicy dosięgnął już w pierwszych 9 miesiącach r. b. kwoty 53 mil. koron. W tym samym czasie roku zeszłego eksport zboża z Austryi i Węgier za granicę wynosił jeszcze 23 mil. koron, w tym roku spadł na 11·5 miliona. — W roku bieżącym wzrósł nawet import owsa do Austryi na 1,138.000 metr. cetnarów, a import kukurudzy na 1 milion metr. cetn., podczas gdy w roku zeszłym statystyka zapisała nawet pewien wywóz kukurudzy za granicę. Upada dalej także dawniej tak znaczny austryacki eksport jęczmienia browarnianego, a eksport bydła cofnął się o 100 milionów. Tegoroczny nieurodzaj bynajmniej zaś nie jest jedyną przyczyną tego upadku eksportu rolniczego z Austryi. Tkwi ona bowiem głównie w tem, że rolnictwo kilku krajów Austryi nie przeszło jeszcze do intenzywnego systemu produkcyi i wskutek tego nawet własnych potrzeb ludności Austro-Węgier należycie już pokryć nie może.

Zamięszanie w Niemczech.

Dyskusya nad układem marokańskim w parlamencie niemieckim przyniosła Niemcom dwie wielkie sensacye: demonstracyę następcy tronu przeciwko polityce rządu niemieckiego w sprawie Maroka i gwałtowne niemal starcie między kanclerzem a przywódcą konserwatystów niemieckich, głównie pruskich, baronem Heydebrand von der Lasa. O ile pierwsze z tych zajść mogło niekorzystnie oddziałać na stosunki cesarstwa niemieckiego do Francyi i Anglii, o tyle znów drugie ma wszelkie znaczenie dla stosunków wewnętrznych w Niemczech. Wywarło ono też już ten skutek, że wywołało w tamtejszych kołach politycznych wielkie zamieszanie i zupełną na razie dezoryentacyę.

Dotychczasowa opozycya w obecnym parlamencie niemieckim, złożona z lewego skrzydła stronnictwa narodowo-liberalnego, z obu partyj demokratyczno-wolnomyślnych i ze stronnictwa socyalno-demokratycznego, zwalczała kanclerza Bethmann-Hollwega z wielką zaciętością głównie z tego punktu widzenia, że jest on niemal niewolnikiem rozpanoszonego ponownie junkierskiego konserwatyzmu, że we wszystkiem stosuje się do jego woli i że w jego interesie uprawia na wewnątrz politykę skrajnie reakcyjną. Zarzut ten był stałym od lat dwóch, a ulubionym tematem także dla opozycyjnych pism polityczno-humorystycznych, które w bezlitosny sposób wprost znęcały się nad obecnym kanclerzem Niemiec, ilustrując tę jego „niewolę u konserwatystów" w możliwie najdrastyczniejszy sposób. W dotychczasowej agitacyi przedwyborczej partyi antirządowych, zwracającej się głównie przeciwko kanclerzowi, zarzut ów górował nad innemi i stał na czele ich programu wyborczo-politycznego.

Łatwo więc wyobrazić sobie można ogólne zdumienie, gdy zaraz w pierwszym dniu debat marokańskich w parlamencie niemieckim przywódca konserwatystów pruskich, bar. Heydebrand, w niezmiernie ostry sposób zaatakował kanclerza, zarzucając mu niemal zdradę interesów Niemiec, a co najmniej już poniżenie ich mocarstwowego „prestige'u". A zdumienie to wzrosło jeszcze, gdy w drugim dniu obrad kanclerz w sposób jeszcze ostrzejszy na atak ten odpowiedział i ze swej strony zarzucił konserwatystom, iż narażają na szwank dobro i bezpieczeństwo Niemiec. Tak ostrych słów przeciwko temu stronnictwu nigdy prawie jeszcze nie słyszano z ust reprezentantów rządu w parlamencie niemieckim, a całe to starcie było tak gwałtowne, jakoby zapowiadać miało zupełny rozbrat obecnego kanclerza z tą dotychczas „par excellence" rządową partyą. Rzucił on im przecie w twarz nawet podejrzenie, że obecne ich rzekome „moralne oburzenie" z powodu „klęski" w sprawie Maroka, jest tylko szowinistycznym manewrem przedwyborczym, w obecnej chwili bardzo niebezpiecznym dla Niemiec.

I pod innym jeszcze względem mowa kanclerza o zatargu i układzie marokańskim stanęła w poprzek dotychczasowej antikanclerskiej akcyi opozycyjnej. Twierdzono przecie o nim, że jest zupełnie niezdolnym do kierowania zagranicznemi sprawami Niemiec, że nieudolnością swoją naraża Niemcy na wojnę z Francyą i Anglią, której większość narodu niemieckiego wcale sobie nie życzy. Tymczasem z mowy p-

W. Szymanowski i J. Malczewski w „Secessyi" wiedeńskiej.

Tegoroczna jesienna wystawa w „Secesyi" wiedeńskiej, znajduje się pod znakiem dwóch wielkich artystów polskich. Doprawdy, na polu współczesnej „sztuki polskiej" nie ma dwóch indywidualizmów o równej sile, o równem napięciu ideowem, bardziej powołanych do reprezentowania wobec obcych ducha polskiej sztuki i idei narodowej, wcielonej z pełnią polotu i koncepcyi artystycznej w dzieła sztuki, jak Malczewski i Szymanowski. Pierwszy genialny malarz, wcielający w swe obrazy kwintessencyę bolu narodowego i krwawych przeżyć porozbiorowych, ujętych w formę symbolu i melancholii, drugi pełen polotu, rzeźbiarz-epik, który zamieniwszy pędzel na dłuto, w sztuce plastycznej odnalazł właściwy teren do ujmowania swych gigantycznych pomysłów w kształt artystyczny. O ile pierwszy z wymienionych zdobył oddawna szeroką popularność, o tyle drugi zapisał się w szeregi tych artystów, którzy przez długi szereg lat w cichości przygotowują wielkie dzieło, potęgą ducha twórczego zrodzone, aby je nagle rzucić swemu społeczeństwu, jako wykwit swej myśli i swych uczuć głębokich, jako dzieło długiej refleksyi i owoc studyów mozolnych, podjętych w imię wielkiej myśli, dla stworzenia pomnikowego dzieła. Obaj ci artyści zapełnili tworami swemi niemal cały gmach Secessyi wiedeńskiej, biorąc na siebie odpowiedzialny obowiązek utrzymania honoru polskiej sztuki.

Z wyniku tego przedsięwzięcia możemy być dumni. Po licznych sporadycznych jednostkowych wystąpieniach artystów naszych, po raz pierwszy od ostatniej wystawy naszej „Sztuki" w Wiedniu, odnosimy znowu walne zwycięstwo na wielkim turnieju — gdyż sztuka nasza święci za sprawą tych dwóch swoich przedstawicieli niepośledni tryumf. A jest on tem znamienniejszy, że nie jest to jałowy sukces samego kunsztu formy czy techniki, ale tryumf zespolony najściślej z ideą narodową, niosący w każdym szczególe wybitne piętno swego pochodzenia, piętno narodowej myśli, wybijające się na pierwszy rzut oka, jako wykładnik wystawy. Jestto w ogóle zasadniczą cechą wszelkich naszych nietylko w dziedzinie sztuki usiłowań, że wybijają na sobie cechę wybitnie narodową. Cechę taką ma przedewszystkiem nasza wystawa w „Secessyi", gdzie silne narodowe uczucie toruje sobie drogę w formie epicznej. Taki charakter ma cała twórczość Jacka Malczewskiego, taki ma także w potężnym plastycznym swoim wyrazie „Pochód królewski na Wawelu", pomnikowe dzieło rzeźbiarskie Wacława Szymanowskiego, mogące być uważanem — jak słusznie podniósł jeden z krytyków wiedeńskich — za opopeję z ducha narodowego poczętą, za syntezę historyi polskiej okalającej Wawel, za myśl artystyczną z krwi polskiej poczętą, „przeznaczoną dla ludzi dzisiejszych, co w pewnej cząstce swego ducha czują się dziećmi przeszłości".

Monumentalne dzieło Wacława Szymanowskiego: projekt ozdobienia odnowionego zamku królewskiego na Wawelu wielkiem dziełem rzeźbiarskiem, wyobrażającem „pochód królów polskich", jest kulminacyjnym punktem wiedeńskiej wystawy. Wiedzieliśmy od dawna, że Szymanowski od chwili stałego osiedlenia się w Krakowie przed laty sześciu, nad dziełem takiem pracuje, z pracowni jego dobiegały od czasu do czasu głuche wieści o postępie dzieła, ale poza szczupłem gronem najbardziej zaufanych przyjaciół, nikt dzieła tego nie widział, o rozmiarach, znaczeniu i szczegółach jego nie miał pojęcia. Dopiero obecnie Wiedeń po raz pierwszy ujrzał całkowity projekt tego gigantycznego pomysłu, i tą drogą dopiero kraj zapoznaje się z ideą dzieła i zamysłem, którego urzeczywistnienie zawisłem będzie od wielu czynników. W pierwszym rzędzie rozstrzygać będą o tem ci, którym powierzono pieczę i troskę nad dziełem odnowienia Wawelskiej rezydencyi.

Ale już pobieżny rzut oka na całość projektu, uplastycznionego w modelu $^1/_5$ proponowanej wielkości, daje poznać dzieło niezwykłej miary i niezwykłego polotu, jeden z tych pomysłów artystycznych, które są syntezą twórczej myśli artysty i zamykają wielką koncepcyę, będącą dokumentem epoki.

Szymanowski projektuje, aby dzieło odnowienia Wawelu zakończyć zburzeniem zabudowań, tworzących dlań czwartą ścianę renesansowego dziedzińca zamkowego, t. zw. kuchni królewskich i w ich miejsce związać dwa skrzydła zamkowe łukowym krużgankiem, na którego galeryi należałoby ustawić projektowaną przezeń olbrzymią, 32 metry długości mającą grupę kilkudziesięciu postaci, reprezentujących pochód królewski na Wawelu. Tę to grupę w modelu $^1/_5$ wielkości i $^1/_{10}$ wielkości, oraz w 3 postaciach proponowanej w oryginale podwójnej naturalnej wielkości oglądamy na wystawie. Stajemy przed dziełem tem w podziwie i skupieniu, ujęci głębokością myśli, w nim wyrażonej i potęgi artystycznego lotu myśli twórczej rzeźbiarza.

Pochód obejmuje tylko tę część historyi narodowej, która ściśle wiąże się z historyą Wawelu. Artysta ugrupował postaci pochodu w ten sposób, jak gdyby ktoś odwijał pergamin ze spisaną historyą i odczytywał jej chronologię. Na czele kroczy zakwefiona postać niewieścia, symbolizująca Los, za nią idą grupy królów, wodzów, duchownych, uczonych, słowem cała personifikacya przedstawicieli narodu. Przodem ostatni z władców Wawelu, król Zygmunt III, za nim Batory z hussaryą, Jagiellonowie, Zygmunt August z Barbarą, Zygmunt I z modelem odnowionego zamku w ręku, Bona, grupa humanistów ze Skargą, Jagiełło i Jadwiga, Kazimierz Wielki, Bolesław Śmiały, św. Stanisław wreszcie Piastowicze.

Cały pochód pomyślany jest z ogromną inwencyą artystyczną, z poszczególnych grup i postaci bije myśl głęboka, idea narodowa i siła wyrazu. Można sobie wyobrazić, że umieszczony na projektowanym krużganku korowód ten, sprawiałby mógł imponujące wrażenie i byłby istotnie wspaniałem rozwiązaniem i zakończeniem architektoniki Wawelu, a jako dzieło rzeźbiarskie najmocniejszym wyrazem współczesnego kierunku w sztuce. Jedna tylko nasuwa się tu uwaga. Oto postacie pochodu traktowane są w przedstawionych modelach zbyt szkicowo. Artysta jest zwolennikiem szerokich płaszczyzn, surowych konturów, a zapatrzony w myśl przewodnią głównego pomysłu, usuwa na plan drugi kwestyę poprawności w modelowaniu szczegółów. A jednak sądzimy, że wartość artystyczna i monumentalna projektu zyskałaby mogła tylko na tem, gdyby miejsce zaledwo z gruba znaczonych konturów i szerokich płaszczyzn zajęło poprawne klasyczne traktowanie szczegółów.

Według obliczenia artysty, koszt wykonania jego projektu nie przekroczyłby 400.000 koron, co wobec szerokiego zakroju dzieła, i w stosunku do ogólnych kosztów restauracyi zamku, przedstawia sumę, która powinnaby się znaleźć w budżecie sum na Wawel przeznaczonych.

Poza projektem pochodu królewskiego, ogólną uwagę zwraca i jest przedmiotem ożywionej dyskusyi konkursowy projekt pomnika Chopina dla Warszawy, wykonany w drzewie, oraz znana u nas grupa „Macierzyństwo", dzieło nagrodzone w Monachium złotym medalem, obecnie wykonane w marmurze. Oprócz tego znajduje się jeszcze gipsowy model naturalnej wielkości pomnika ś. p. E. Jerzmanowskiego na cmentarzu krakowskim, znana grupa dwóch karyatyd, podpierających sarkofag, biust ś. p. K. Estreichera, portret żony artysty, potret Malczewskiego, oryginalna rzeźba „Król olch" w stylu modernistycznym, fragment pomnika Słowackiego i kilka pomniejszych. Z postaci pochodu królewskiego przedziwnym wyrazem jasnowidzenia w oczach uderza postać Skargi, dzieło mające piętno wysokiego lotu natchnienia, podobnie jak stojące u wejścia głównej sali olbrzymie postacie świętego Stanisława i Bolesława Śmiałego, modelowane w podwójnej naturalnej wielkości, t. j. takiej, w jakiej trzymanym będzie cały pochód królewski.

Wacław Szymanowski od lat kilku nie wystawiał prac swoich w kraju. Przygotowywał je w cichości, aby skończonem dziełem niepowszedniej miary olśnić obcych, których uznanie i pochwały wyżej sobie widocznie ceni, aniżeli opinię rodaków. Sądzimy jednak, że w każdym razie dla dzieła tego znaczenia i tej miary co pochód Wawelski, już ze względu na charakter ideowy i narodowy, należało uczynić wyjątek i ukazać je pierwej w kraju, a potem dopiero poddać pod opinię obcych. Bo wszakże nie obcy, ale rodaków głos będzie powołanym rozstrzygać o losach tego projektu, który zresztą niewątpliwie ze wszech miar zasługuje na to, aby się doczekał urzeczywistnienia i któremu z całą siłą przekonania tego życzyć należy.

W niemniejszym stopniu jak rzeźby Szymanowskiego obudzają zainteresowanie obrazy Jacka Malczewskiego zgrupowane w 3 głównych salach. Monumentalne olbrzymie rzeźby twórcy „pochodu królewskiego" przytłaczają niewątpliwie rozmiarami i siłą plastyki plon malarski Malczewskiego, niemniej jadnak na tle rzeźb tych kolorystyka obrazów jego występuje w pełni a symboliczna treść kompozycyj przedziwnie zlewa się w jedną harmonię z nastrojowemi rzeźbami twórcy pomnika Chopina.

W kolekcyi siedmdziesięciu kilku obrazów, obrazków i szkiców Malczewskiego na czoło wystawionego plonu wysuwają się dwa dostatecznie u nas znane obrazy Melancholia"

Bethmanna Hollwega wynikało jasno, że prowadził on układy o Maroko w niezwykle spokojny i rozumny sposób i że wszelkiemi siłami starał się właśnie zapobiedz wojnie i nawiązać z Francyą, a także z Anglią stosunki wprost przyjacielskie, chociażby kosztem pewnych ofiar. Dążył on zaś do tego, chociaż wiedział, że tem zrazi sobie konserwatywno-junkierskich swoich sprzymierzeńców i ściągnie z ich strony ogniste gromy na swoją głowę.

Pokazało się zatem, że kanclerz w tej sprawie działał **wprost w myśl intencyi obecnej opozycyi — tak zaciekle go zwalczającej.**

Wobec faktu tego prasa opozycyjna znalazła się w kłopotliwej nieco sytuacyi. — Część jej organów, z uczciwą „Frankfurter Zeitung" na czele, nie odmawia też kanclerzowi uznania w tym kierunku i zaczyna traktować go życzliwiej; inne pisma liberalne twierdzą wprawdzie, że jednak taka zasługa i jeden zatarg kanclerza z konserwatystami bynajmniej nie zmywa dawniejszych jego win i na stanowisko opozycyi względem niego wpłynąć nie może, lecz z głosów jej wynika, że i te organa czują się na razie bezradnemi.

Bezradność ta jest tem większa, ponieważ coraz dobitniej wychodzi na jaw, iż atak konserwatystów na Bethmanna-Hollwega nie był bynajmniej wybuchem oburzenia, lecz z góry obmyślanym i przygotowanym. W kołach konserwatywnych, jak to wynika z otwartego listu prezesa Związku agraryuszów niemieckich, od dość dawna już podejrzywano kanclerza, że nie pozostanie on wiernym konserwatystom, lecz „politykę swoją zastosuje do przyszłej większości w parlamencie", chociażby ona była antikonserwatywną.

Wszystko to wywołało na razie wielką konsternacyę i dezoryentacyę w szerokich kołach. Zanosi się na to, że konserwatyści przy wyborach frondować będą dalej przeciwko rządowi — pod zarzutem, iż nie umie on strzedz powagi i interesów Niemiec. Zamierzają oni widocznie rozpętać znowu namiętności szowinistyczne i na tej drodze dążyć do zdobycia możliwie największej liczby mandatów.

Stronnictwa opozycyi muszą wobec tego poddać rewizyi swoją platformę wyborczą — co do stanowiska swego wobec kanclerza, bo chyba nie mogą dopuścić do tego, aby iść na rękę swoim politycznym wrogom.

Stanowisko p. Bethmann-Hollwega jest dziś wprost wyjątkowe. Jest on niemal zupełnie odosobniony i ma za sobą jedynie poparcie cesarza. Mimo to o ustąpieniu jeszcze myśleć nie potrzebuje, bo nie wiadomo, jaki rezultat wyda nowa walka wyborcza.

(Tel. „N. Reformy").

Berlin, 14 listopada.

Sekretarz stanu, **Kiderlen-Waechter,** konferował wczoraj z przywódcami centrum, którym udzielił pewnych informacyi w sprawie **marokańskiej** i w sprawie stanowiska, jakie ma zająć rząd wobec wniosku centrum o zmianę **konstytucyi** w tym kierunku, aby w przyszłości wszystkie traktaty co do nabycia **nowych kolonii** musiały być zatwierdzone przez **parlament.** Rząd, jak się zdaje, zachowuje się **przychylnie** wobec tego wniosku, z czego wynika, że stosunki między centrum a rządem znacznie się polepszyły.

Berlin, 14 listopada.

Jak wiadomo, następca tronu z powodu ostrej krytyki prasy, **usprawiedliwił** się ze swego zachowania się w parlamencie. Obecnie jednak następca tronu stanowisko swoje znowu **zmienił,** po otrzymaniu od Wszechniemców bardzo licznych gratulacyi. Następca tronu jest teraz przekonany, że jego opozycya przeciw polityce rządu niemieckiego, jest zupełnie uzasadniona.

Kronika.

Kraków, 14 listopada.

Sprawy miejskie. Komisya drogowo-kanałowa uchwaliła wczoraj w swym zakresie preliminarz budżetu na rok 1912 dla działu „budowy i roboty publiczne", oraz dla działu fabryki wyrobów betonowych. Do komisyi budżetowej delegowano r. m. Turskiego. Kontrolę nad miejską fabryką wyrobów betonowych powierzono r. m. Guzikowskiemu. Zatwierdzono ofertę inż. Zarzyckiego na budowę kanałów ulicznych w ulicach Mickiewicza i Miedzuch, Kaflarskiej i Małej (w Dębnikach). Przyjęto ofertę na dostawę kamienia wapiennego do budowy drogi w Prądniku Czerwonym i na rozebranie mostu na zasypanem korycie Rudawy przy ul. Wolskiej. Uchwalono uporządkować drogę, wiodącą do zakładu ks. Gotby w Zakrzówku.

Ubezpieczenie artystów teatru. Wczoraj odbyło się, pod przewodnictwem wiceprez. dra Szarskiego, posiedzenie subkomitetu dla spraw ubezpieczenia artystów teatru miejskiego w Krakowie. Komitet obradował nad ustaleniem normy ubezpieczenia artystów w Towarzystwie prywat. urzędników we Lwowie i polecił wypracować w tej sprawie elaborat wraz z odpowiedniemi wnioskami, które przedłożone będą właściwym sekcyom i Radzie miejskiej celem powzięcia definitywnej uchwały jeszcze przed końcem bieżącego roku.

Z uniwersytetu Jagiellońskiego. Na bieżące zimowe półrocze, zapisało się na tutejszy uniwersytet ogółem dotąd 3.336 słuchaczy. W roku ubiegłym liczba słuchaczy na zimowem półroczu wynosiła o 474 mniej.

Z Tow. prawniczego i ekonomicznego. W piątek 17 listopada o godzinie 6 wieczór, wygłosi prof. dr Leon Wachholz w sali Collegium novum odczyt, na temat: „Uwagi sądowo-lekarskie o projekcie kodeksu karnego austryackiego w odniesieniu do obrażeń cielesnych".

O przeczytane gazety. Zwracamy uwagę na rozlepione po rogach ulic ogłoszenia, przypominające o istnieniu skrzynek na przeczytane gazety i broszury, które Tow. im. Skargi umieściło przed półtora rokiem w następujących sklepach: Spółka spożywcza na Małym Rynku, Spółka spożywcza przy ul. Karmelickiej, Skład K. Niesiołowskiego w Sukiennicach, Skład mąki Rutkowskiego przy ul. Szczepańskiej. Gazety są stamtąd wybierane i systematycznie rozsyłane rekonwalescentom i chorym na różnych oddziałach szpitala św. Łazarza. Niestety tak postanie, jak i chorzy skarżą się na pustki w skrzynkach. Słowy temi pukamy do dobrych serc z prośbą, aby otrząsnąwszy się z obojętności pamiętały o spragnionych wiadomości i rozrywki, niemal bardzo smutnych i nudzących się chorych.

Tow. zapomogowe budowniczych. W sali Towarzystwa (Straszewskiego 28) odbędzie się 22 b. m. o godzinie 3 po południu walne zgromadzenie „Z. B. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z czynności wydziału (referent p. Hand); sprawozdanie z zamknięcia ksiąg (referent dr Glückstein); udzielenie absolutoryum wydziałowi; preliminarz na rok 1912 (referent p. Hrobon); wnioski członków.

Z teatru miejskiego. W sobotę 18 b. m. wystawi teatr krakowski nowy dramat, znanego z szeregu utworów scenicznych i zbiorów poetycznych, młodego poety, Leopolda Staffa, autora „Skarbu" i „Lady Godiwy". — Tym razem temat i motyw swego dramatu, napisanego prozą, a noszącego tytuł: „To samo", zaczerpnął autor z życia codziennego, ujmując w kształt sceniczny szarą jego prozę i wytwarzające się z niego kolizye, które doprowadzają w końcu główną postać kobiecą dramatu, nie mogącą wśród otaczającej ją atmosfery znaleźć zrozumienia, do katastrofy tragicznej. Wystawiony po raz pierwszy na scenie lwowskiej d. 25 października b. r. dramat Staffa, spotkał się z jednogłośnem uznaniem krytyki i publiczności. W dotychczasowej twórczości poety zajmuje on niewątpliwie odrębne miejsce i ukazuje ją z nowej, nieznanej dotąd strony.

W niedzielę w „Zaczarowanem kole" Lucyana Rydla wystąpi po raz pierwszy w tym sezonie p. Wysocka w roli Mynarki. Rolę Kusego objął p. Mączalski.

„Cracovia". III zwyczajne walne zgromadzenie klubu sportowego „Cracovia", odbędzie się w piątek 17 listopada b. r. w sali Tow. lekarskiego, przy ulicy Radziwiłłowskiej 4, o godzinie 6 wieczór. W razie nie przybycia dostatecznej liczby członków w oznaczonym terminie, odbędzie się walne zgromadzenie w myśl statutu, o godzinie 6 i pół, bez względu na liczbę obecnych.

Wyścigi konne w Krakowie. Na posiedzeniu komisyi Towarzystwa międzynarodowego i Galicyjskiego jazdy konnej, ustalono na rok 1912 gonitwę wyścigi w dniach 16, 18, 20, 22 i 23 czerwca.

Świętokradztwo. Dnia 8 b. m. skradli nieznani sprawcy w kościele OO. Paulinów na Skałce pięć srebrnych wotów, na drugi dzień popełniono znowu kradzież w kościele św. Szczepana (kościół OO. Karmelitów) zabrano mianowicie kosztowny dywan. Dnia 11 b. m. udało się przytrzymać na kradzieży lamp w kościele OO. Franciszkanów 37-letnią Katarzynę z Czepców Kapuścinę z Bronowic, karaną już za kradzież i nałogowe pijaństwo. Śledztwo wykazało, że wszystkich kradzieży dopuściła się Kapuścina. Podejrzaną jest ona również o kradzieże w kościele św. Mikołaja i Bożego Ciała, popełnione przed paru miesiącami.

Usiłowane samobójstwo. P. Ewa M., żona kelnera, zażyła dzisiaj rano dużą dawkę trucizny na karakony w zamiarze samobójczym. Zawezwane pogotowie ratunkowe przepłukało jej żołądek i odwiozło do szpitala św. Łazarza. Stan chorej bardzo ciężki. Przyczyną rozpaczliwego kroku były niesnaski domowe.

Kradzieże. Aresztowano 26-letniego Tomasza Hagnę, który włamał się onegdaj do mieszkania Maryi Chmurskiej w Czarnej Wsi i skradł jej garderobę wartości kilkudziesiąt koron. Za kradzież garderoby na szkodę Agnieszki Russek aresztowano 28-letnią Agnieszkę Szklarską. Za kradzież zegarka na szkodę Antoniny Porzyckiej aresztowała policya 14-letniego torebkarza, Tadeusza Brożka.

Wczoraj włamali się nieznani sprawcy na strych domu pod l. 34 przy ul. Długiej i zabrali futro zimowe oraz garderobę wartości kilkuset koron na szkodę właścicielki Cecylii hr. Badeniowej. Policya jest już na tropie sprawców.

Rada m. Podgórza odbędzie posiedzenie 16 b. m. o godzinie 5 wieczorem. Między innemi znajduje się na porządku dziennym wybór komisyi budżetowej, przyznanie dotacyi 500 koron na założenie nowych ksiąg gruntowych oraz sprawa otwarcia czwartej apteki w Podgórzu.

Z kraju.

O szpital w Chrzanowie. Z Chrzanowa piszą nam: W jaworznickiej kopalni węgla wpadł w ubiegły piątek pod koła naładowanego węglem wozu 53-letni górnik Adam Banasik i oprócz złamania ręki i nogi, doznał szereg poważnych obrażeń wewnętrznych. Rannego, z braku szpitala na miejscu, przewieziono koleją lokalną do Chrzanowa a stąd do Krakowa. Ciężko ranny Banasik zmarł w drodze. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że brak szpitala w okręgu fabryczno-kopalnianym jest czemś horendalnym. Liczba wypadków nieszczęśliwych w fabrykach, kopalniach, czy wreszcie na liniach kolejowych jest tu bardzo znaczna; zdarzają się one dość często a nie ma miejsca, gdzieby nieszczęśliwym można było przyjść z szybką i skuteczną pomocą. Poranionych przy pracy, jak również niejednokrotnie konających chorych przewozi się pociągami osobowemi do Krakowa. Transporty takie są zarówno dla podróżnych nieprzyjemne jak i dla chorych niewygodne. Pomoc w Krakowie, spóźniona o kilkanaście godzin, jest bardzo często już bezskuteczną, tak jak to było w powyżej wspomnianym wypadku.

Wydział Rady powiatowej chrzanowskiej powinien wreszcie raz przystąpić do zrealizowania tego najważniejszego postulatu, jakim jest budowa szpitala. Przykładem winien być choćby sąsiedni powiat wadowicki.

Chrzanów, 10 listopada. (Budżetowe posiedzenie Rady miejskiej). Pod przewodnictwem wiceburmistrza p. Grzelewskiego odbyło się w ubiegłą środę, przy pełnym komplecie radnych i wypełnionej po brzegi słuchaczami galeryi, doroczne posiedzenie budżetowe chrzanowskiej Rady miejskiej. Referat budżetowy z szczegółowemi pozycyami cyfrowemi przedstawił r. m. dr Rieser. Cyfry te na rok administracyjny 1911 streszczają się w ogólnej sumie 101.130 K w rozchodach, a tylko 40.533 K 64 hal. w dochodach. Deficyt ten, bardzo znaczny, ma swoje źródło w szeregu spłat długów gminy, na lat kilka rozłożonych, tak, że faktycznie zmniejsza się do znacznie niższej kwoty. Budżet z licznemi poprawkami uchwalono po blisko czterogodzinnych obradach, po przemowach r. m. Rudolfa, dra Woynarowskiego, Süssmana, Kühnreicha, Seliga Laubera, Bąka, dra Riesera, Richtera i i.

Z szeregu powziętych uchwał podnieść należy pomiędzy innemi uchwały podniesienia opłat od trunków, podatek miejski od psów, które obecnie przypomniały się wścieklizną zafrasowanym o nowe dochody radnym. Powiększono również liczbę policyantów gminnych do 15, podnosząc im równocześnie płace o 15 proc. (wniosek r. m. Rudola), podniesiono płace stróżom nocnym na 48 K miesięcznie, którzy z staroświeckiemi halabardami i gwizdkami czuwają w nocy nad całością miasta.

W dziale subwencyi Rada miejska przeznaczyła na zakłady w Chrzanowie następujące kwoty: Na prywatne gimnazyum realne 400 K; na sekcyę chrzanowską T. O. L. 25 K; na Zarząd Domu ubogich żydów 100 K; stowarzyszenie młodzieży rękodzielniczej 100 K; Sokół 100 K; Tow. ubogich żyd. 100 K; na ochronki kat. i żyd. po 100 K. Do budżetu na rok 1912 wstawiono również roczną ratę na dar grunwaldzki.

Bochnia, 13 listopada. (Wykład. — Koncert. — Kasa chorych). W niedzielę 12 b. m. wygłosił w Sokole prof. dr Brunner z Krakowa wykład, p. t. „Przyrodoznawstwo a kultura narodów". Temat nader wdzięczny znalazł wielu chętnych słuchaczy; widać było zainteresowanie się wykładami uniwersytetu ludowego. Dnia 19 b. m. wygłosi prof. Józef Kantor odczyt p. t. „Voltaire i Jan Jakób Rousseau". Sądzimy, że i ten wykład znajdzie sporo słuchaczy.

W sali Kasyna urzędniczego wystąpił w niedzielę p. Stanisław Bursa, profesor muzyki z Krakowa. Przy akompaniamencie swojej żony odśpiewał on kilka utworów najznamienitszych naszych kompozytorów-pieśniarzy, z których niektóre, jak Żeleńskiego „Zawód", Karłowicza „Skąd pierwsze gwiazdy" i Waltera „A kiedy odchodzi", wywołały burzę oklasków. Udział w wieczorze wokalnym, z którego bardzo ładny dochód przeznaczono na T. S. L., wzięła także udział p. Marya Ossolińska, odśpiewawszy kilka utworów.

W dniu 12 b. m. odbyły się wybory do Kasy chorych z powiatów sądowych Bochnia, Wiśnicz, Niepołomice, Brzesko, Wojnicz, Radłów, Zakliczyn. Na czele zarządu stanął jako prezes, urzędnik pow. Kasy Oszczędności z Brzeska Wojciech Wnęk.

Tarnów, 13 listopada. (Z Rady miejskiej. — Poświęcenie kamienia węgielnego. — Samobójstwo).

Pod przewodnictwem burmistrza dra Tertila odbyło się dzisiaj posiedzenie Rady miejskiej, na którem, po wyjaśnieniach ze strony burmistrza co do szkoły handlowej w Tarnowie, w której to sprawie zjeżdżają w bieżącym tygodniu do naszego miasta p. Jahl imieniem Wydziału krajowego i dyrektor akademii handlowej, celem zbadania sprawy na miejscu, i po interpelacyi p. Smalca w kwestyi szkód, wyrządzanych na polach mieszkańcom Strusiny przez wojskowość, załatwiono następujące sprawy: W kwestyi zrealizowania pretensyi gminy, wynoszącej 2000 kor., od spadkobierców śp. Łazarskiego, udzielono pełnomocnictwa syndykowi gminy, oraz upoważniono go do ściągnięcia należytości wodociągowych, gazowych i elektrowni.

Po referacie dyr. Ursiniego uchwalono zwrócić wi na wodociągi i kanały kwotę 156.000 koron, oraz przyjęto do wiadomości przekroczenia z rubryki: „Wydatki kancelaryjne, introligatorskie i druki" w kwocie 102 kor., z tem, że w dziale tej rubryki magistrat ma do dyspozycyi kwotę 1300 koron po koniec r. b.

W dalszym ciągu posiedzenia burmistrz poruszył sprawę dotyczącą wydzierżawienia podatku spożywczego, wynoszącego 100 proc., z tem, że gdyby Wydział krajowy, dyrekcya skarbu itd. sprawę tę przeciągnęły poza Nowy Rok, należy prosić władz kompetentnych o aprobatę pobrania podatku 50-procentowego. Ponieważ największą ofertę w tej sprawie złożyli pp. Grünspan, Weiss i Grzyb, bo wynoszącą 69.775 koron, przeto Rada uchwaliła wniosek magistratu i ofertę przyjęła.

W końcu przyjęto przekroczenia w rubryce: „Utrzymanie podrzutków i nieuleczalnych" (w kwocie 2000 kor.), w rubryce: „Zasiłki dla funduszu ubogich" (6000 koron), w rubryce: „Inne dobroczynne", oraz przyjęto przekroczenia w wydatkach nadzwyczajnych w kwocie 4525 koron, przyczem udzielono magistratowi dodatkowego kredytu w tym dziale w kwocie 2000 kor.

Wczoraj odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod nowo budujący się gmach powiatowej Kasy chorych przy ul. Chyszowskiej. Podczas aktu poświęcenia przemawiali: ks. dr Górka, burmistrz dr Tertil i Silbiger.

W ubiegłym tygodniu odebrał sobie życie celnym wystrzałem z rewolweru Bronisław Skorupka, praktykant w handlu Pankiewicza. Powodem nieszczęśliwego kroku denata miało być złe obchodzenie się z nim.

Oświęcim, 12 listopada. — (Wieczorek Kościuszkowski. — Zmiany w kierownictwie stacyi kolejowej. — Wybory do Sejmu. — Z Rady miejskiej.)

W przepełnionej wielkiej sali hotelu „Herza" odbył się staraniem miejscowego „Ogniska nauczycielskiego" wieczorek Kościuszkowski. Słowo wstępne wypowiedział p. dyrektor Jakubin, kreśląc w barwnem słowie charakterystykę postaci wielkiego naczelnika narodu. Dalszy program wypełniły chóry „Kółka śpiewackiego", jakoteż niedawno zawiązanej przy „Ognisku" amatorskiej orkiestry, której produkcye były żywo oklaskiwane. Niemniej zdobyła uznanie publiczności deklamacya wygłoszona przez p. Karasińską, jakkolwiek „Pogrzeb Kościuszki" Ujejskiego nie nadaje się ze względu na potrzebną siłę głosu do deklamacyi dla kobiety. Udatny ze wszech miar wieczorek zakończono amatorskiem przedstawieniem obrazu dramatycznego Staszczyka „Kościuszki w Petersburgu" — przyczem rzetelną pracę amatorów oklaskiwano z zapałem. Że „Ognisku" udało się w naszem kosmopolitycznym zakątku obudzić do wspaniałej postaci naszego bohatera zapał, który się zaznaczył, jak na nasze stosunki, niebywałem uczestnictwem publiczności i że wieczorek miał przebieg tak piękny i poważny, jest to bezprzecznie zasługą niemałą.

Dotychczasowy naczelnik stacyi kolejowej Ksenofont Nagórzański przeszedł w stan spoczynku, a opinią publiczna wskazuje jako jego następcę p. Maksymiliana Blumenstocka, który energią, uprzejmością i zaletami towarzyskiemi zdobył sobie na dotychczasowem stanowisku zastępcy naczelnika zasłużoną popularność wśród publiczności. Oświęcim jako miasto graniczne, stanowiące węzek kilku linij kolejowych, jest ważnym posterunkiem i dlatego wymaga silnej ręki, obeznanej dokładnie ze wszystkiemi lokalnemi stosunkami.

Na wakujące krzesło poselskie do Sejmu rozpisano już, jak wiadomo, wybory. Istnieje słuszny zamiar, ofiarowania rzeczonego mandatu marszałkowi powiatu i posłowi do parlamentu dr Łazarskiemu, zatem wszelkie inne kombinacye, które pojawiły się nawet w pismach codziennych, są bez znaczenia. O ile dr Łazarski na ofiarować się mu mającą kandydaturę się zgodzi, wybór jego będzie zapewniony.

W wykonaniu uchwały wiecu powiatowego z d. 5 b. m. wybierze się w najbliższych dniach deputacya miasta i powiatu do Wiednia w sprawie zwołania ankiety dla rewizyi trasy kanałowej od Zatora na zachód.

Sambor, 13 listopada. (T. T. L.). We czwartek 9 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie T. S. L., z powodu zamiaru nabycia na rzecz Towarzystwa parceli budowlanej pod własny dom. Wydział wystąpił z wnioskiem zakupienia parceli przy ul. Kołłątaja, 700 m. kwadr. wynoszącej, za cenę 7.000 kor. Ze względu na położenie parceli w samem śródmieściu, uważał wydział T. S. L. kupno za korzystne.

Na interpelacyę wniesioną do zarządu oświadczył, iż posiada własnych zapasów gotówką 5.000 kor., resztę zaś ceny kupna, t. j. 2.000 kor. pokryje wekslami. Kilku mowców wykazywało, iż T. S. L. nie powinno się zajmować przedsiębiorstwem budowy domu, ale pracą oświatową, wyrażając obawę, czy energia Towarzystwa nie będzie się musiała w przyszłości zwrócić na opędzanie się ratami hipotecznemi i procentem od pożyczek. Inni mowcy żądali odesłania sprawy zakupna tej parceli do komisyi, celem zbadania projektu pod względem technicznym i finansowym, wreszcie po ożywionej dyskusyi wniosek wydziału uchwalono i parcelę budowlaną postanowiono zakupić.

Ze świata.

Walka z zabawami polskiemi. Podrzędne pruskie organa policyjne i sądowe toczą obecnie zaciętą walkę nawet — z zabawami polskiemi, które uważają za tajne, rewolucyjne zgromadzenia polskie. W Gnieznie zamknięto obecnie w więzieniu pannę F. Gosieniecką na 10 dni kary więziennej, zato, że w lipcu r. b. urządziła w parku miejskim niewinną zabawę dla dzieci polskich, podczas której uczyła je gier towarzyskich. Mniej smutny przebieg i wynik miała zabawa robotnicza polskiego Zjednoczenia zawodowego w Rozbarku na Śląsku. Na zabawę tę udzielono policyjnego pozwolenia, lecz pod warunkiem, że Towarzystwo nie będzie dostarczało członkom trunków alkoholicznych. — Wbrew przepisom ustawy o stowarzyszeniach, policya co chwila wpadała na salę, aby się przekonać, czy członkowie Zjednoczenia rzeczywiście tylko wodę piją. Nie znalazłszy piwnej lub wódczanej kontrabandy, policya pragnęła rozbić zabawę przez rozpędzenie orkiestry. Udało jej się to tylko częściowo. Z 15 muzyków 10 uciekło, pięciu atoli wytrwało do 5 rano i przygrywało wytrwale uczestnikom zabawy, którzy, pijąc wodę, staczali homeryczne wprost boje z temi inwazyami policyjnemi.

Polowanie radzieckie. Rada miejska w Poznaniu urządziła sobie wspólne polowanie. Miasto Poznań zakupiło niedawno od fiskusa wojskowego znaczny obszar położonego niedaleko miasta lasu, zwanego „Dębina". Las ten ma być zamieniony

Rada miejska postanowiła skorzystać z tego terenu, ażeby urządzić sobie wyjątkową przyjemność. — Uchwalono więc urządzić na nim wspólne magistrackie polowanie z nagonką na zające, a po tem polowaniu wspólny bankiet myśliwski. Na polowanie to otrzymali zaproszenie wszyscy członkowie Rady miejskiej, z których atoli więcej niż połowa wogóle o sporcie myśliwskim najmniejszego niema wyobrażenia i nigdy dubeltówki w ręku nie miała. Polscy członkowie Rady, wśród których jest najwięcej „nemrodów", odmówili udziału w tej zabawie i w bankiecie, a pisma poznańskie nie donoszą, ile też szaraków padło ofiarą tego wyjątkowego radzieckiego polowania.

Wiec inżynierów i architektów z państwa austryackiego, szósty z rzędu, rozpocznie dnia 14 grudnia b. r. swoje obrady w Wiedniu. Program obrad, które toczyć się będą w dniach 15 i 16 grudnia, zostanie w tych dniach ogłoszony. Na porządku dziennym znajdą się pomiędzy innomi następujące sprawy: Reforma stanowiska urzędownie autoryzowanych techników prywatnych (referent E. A. Ziffer); wpływ techników na administracyę kolei (referent profesor Pollaczek); uzupełnienie komisyi dla reformy administracyi państwowej przez powołanie do tej komisyi techników, jako członków stałych (referent inżynier dr Franciszek Kapaun). Obrady będą odbywać się w domu Towarzystwa techników i architektów w Wiedniu (I. Eschenbachgasse, l. 9). Zgłoszenia do udziału w obradach należy do 7 grudnia b. r. składać na ręce budownictwa dra M. Paula w Wiedniu (I. Ratusz).

Ucieczka subretki przed długami. Mizzi Wirth, śpiewaczka berlińskiego „Operettentheater", która uciekła z Berlina przed wierzycielami, usuwając się w oszukańczy sposób przed płaceniem długów, znajduje się w Moskwie. Rząd rosyjski odmówił wydania jej w ręce policyi berlińskiej, gdyż chodzi w tym wypadku o fakt zwykłego oszustwa, które nie uzasadnia wydania ściganej subretki.

Wypadki awiatyczne. W niedzielę po południu lotnik Brindejons wzniósł się w powietrze pod Tulonem. Lot trwał już pół godziny, gdy nagle Brindejons stracił panowanie nad aeroplanem, który spadł na dach budynku szkolnego. Lotnik dostał się pod maszynę i odniósł ciężkie rany. Nieprzytomnego odwieziono do szpitala, gdzie bezskutecznie usiłowano przywrócić mu przytomność.

Inny lotnik francuski, nazwiskiem Fournier, spadł podczas lotu razem z aeroplanem do stawu koł Montpellier. Rybacy wydobyli z wody tonącego lotnika, ciężko poranionego.

Wezwanie powtórne. Zarząd towarzystwa Bratniej Pomocy w Genewie wzywa wszystkich byłych studentów genewskiego uniwersytetu, którzy kiedykolwiek korzystali z kasy Br. Pomocy, a dotychczas winnej towarzystwu należności nie zwrócili, o jaknajszybsze nadsyłanie bądź całkowitych długów, bądź też tylko ich części. W razie, gdyby wspomniane osoby nie zareagowały w ciągu jednego miesiąca na niniejsze (powtórne) wezwanie, zarząd Br. pomocy zmuszony będzie ogłosić ich nazwiska. Wszelkiego rodzaju przesyłki w tej sprawie należy nadsyłać pod adresem kol. Szustra, Geneve — Université. Wszystkie pisma polskie krakowskie i lwowskie proszone są o przedruk niniejszego.

Na pomnik T. Kościuszki złożyła rodzina Jonasków 20 kor., zamiast wieńca na trumnę ś. p. Tomasza Bartika.

Mianowania. W lekarskim korpusie wojskowym zostali mianowani: generałami-lekarzami dr Br. de Berier Longschamps szef sanitarny XI korpusu, dr Zdz. Juchnowicz-Hordyński w Wiedniu; st. lek. sztabowymi: dr E. Karchezy i L. Szyjkowski; lekarzem sztabowym: dr J. Tokarski w Przemyślu, dr B. Gesang w Rzeszowie; star. lekarzami w rezerwie: dr J. Allerhand, dr Zd. Kotiers, dr Rendelstein, dr Ig. Wieser.

Z kalendarza. We wtorek 14 listopada: Jozafata i Hipacego bbmm.; we środę 15 listopada: Gertrudy p. Leopolda w.; we czwartek 16 listopada: Edmunda bw. i Otmara op.

Wschód słońca dnia 14 listopada: o godzinie 6 m. 53 zachód o godzinie 3 min. 56, długość dnia godzin 9 dzin. 03.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 13 listopada termometr doszedł od + 0·6 do 12·1 Cels.; — barometr podnosił się.

Dnia 14 listopada o godzinie 7 rano stan barometru 751·9 mm., termometru 6·0 Cel.; wiatr północno za chodni.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We wtorek: „Kobieta i pajac".
We środę: „Kobieta i pajac".
We czwartek: „Kobieta i pajac".
W piątek: „Grube ryby".
W sobotę: „To samo". (Występ p. Wysockiej.)
W niedzielę po południu: „Nieznajomy tancerz"; wieczór: „Zaczarowane koło".

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę: „To samo".
We czwartek: „Cnotliwa Zuzanna".
W piątek: „Zabobon czyli Krakowiacy i Górale".
W sobotę po południu: „Barbara Radziwiłłówna"; — wieczór: „Cnotliwa Zuzanna".

Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza w Krakowie, Szewska 16.

We wtorek: Dr Adam Kłodziński: „Dzieje starożytnej Hellady". Początki dziejowe star. Hellenów. (III wykład.)
We środę: J. Wł. Dawid: „Zarys psychologii". (IV wykład.)
We czwartek: Dr Adam Kłodziński: „Dzieje starożytnej Hellady". Wzrost Sparty i Aten do wojen perskich. (IV wykład.)

Szkoła nauk społeczno-politycznych.

We wtorek od godz. 6—7: I. W. Dawid: Psychologia społeczna; od godz. 7—8: W. Studnicki; O rozwoju stosunków ekonomicznych na ziemiach polskich od rozbiorów do chwili obecnej; od godz. 8—9: S. Szpotański: Spiski polskie.

We środę od godz. 5—6: Z. Heryng: Istota zjawisk społecznych i sposoby ich badania; od godz. 7—8: W. Studnicki: Ameryka i Europa.

We czwartek od godz. 6—7: W. Dawid: Psychologia społeczna; od godz. 7—8: Dr F. Perl: Historya socyalizmu w Polsce; od godz. 8—9: Dr Fr. Stefczyk: Znaczenie i warunki rozwoju kooperatyw.

Dział ekonomiczny.

* **Filia Banku przemysłowego w Krakowie** otwartą zostanie z dniem 1 stycznia 1912. Kierownikiem filii zamianowano wicedyrektora Banku przemysłowego dra Maksymiliana Drochockiego. W skład komitetu nadzorczego wchodzą pp.: dr Juliusz Leo jako prezes, Zygmunt Mendelsburg jako wiceprezes, Edward hr. Mycielski i dr Artur Benis jako członkowie. Kierownictwo oddziału towarowego powierzono prokurzyście banku p. Tadeuszowi Filippiemu.

Komunikują nam nadto: Rada zawiadowcza na posiedzeniu 11 b. m. zamianowała dotychczasowych prokurzystów: dra Maksymiliana Drochockiego i dra Zdzisława Słuszkiewicza wicedyrektorami Banku przemysłowego, a p. Tadeusza Filippiego i Wilhel-

---

„Błędne koło", wypełniające dwie główne ściany drugiej sali. Obok nich nie mniej znany z reprodukcyi Tow. sztuk pięknych w Krakowie obraz „Artysta i natchnienie". Z innych kompozycyjnych obrazów znalazły się tu „Modlitwa Ellenai", „Śmierć", „Tryptychon", „Skrzypek", „Polonia", „Lato" i w. i.

Z portretów, obok znanego z krakowskiej wystawy portretu własnego artysty oraz portretu hr. A. Wodzickiego, malarza Bryniarskiego, prof. Łepkowskiego, są tu mniej znane portrety żony i dzieci artysty, ś. p. Fortunata Gralewskiego i cały cykl rzeczy drobniejszych w znacznej części niewykończonych. Prasa wiedeńska pisząc o Malczewskim nazywa go „secesyonistycznym symbolikiem", który przy wielu swoich obrazach powinien umieścić komentarz objaśniający zagadkową treść symbolu, lub znaczenie owych skowronków, motyli, uskrzydlonych koni, tygrysic, koników polnych, tak gęsto rozsianych w jego obrazach. Wszyscy jednak zgodnie podnoszą, że Malczewski jest niedoścignionym mistrzem rysunku i pierwszorzędnym kolorystą, obdarzonym niesłychanem bogactwem i lotnością fantazyi, którego nawet chropowatości i niedociągnięcia dają świadectwo, że wyszły z pod pędzla artysty z krwi i kości.

Dla nas, znających od lat wielu horyzont myśli twórczej Malczewskiego, przegląd tych kilkudziesięciu obrazów, datujących się z różnych epok jego twórczości, uprzytomnia ewolucyę tego olbrzymiego talentu, przy całej zagadkowości i symbolistyce tak typowo wcielającego pierwiastek swojski w sztuce naszej. Rysunek rzewnej melancholii i najczystszej poezyi, przewijającego się, jak nić złota, przez całą twórczość Malczewskiego, nie odczuje oko cudzoziemca, który dostrzeże w nich zawsze tylko dziwactwa pomysłów i zagadkę symbolu. A jednak każdy z nas, stając przed obrazem twórcy „Zgonu Ellenai", uprzytomni sobie przedewszystkiem myśl narodową, jaka wyziera z każdego niemal jego płótna, z każdego portretu, który nieraz przemawia do nas rysem gorzkiej ironii, symbolizującym jałowość myśli lub pustkę serca portretowanego modela. Kollekcya wiedeńska obrazów Malczewskiego daleką jest od tej pełni rysów, którąby dała krytyce niemieckiej możność wszechstronnego ocenienia tego niepowszedniego talentu, w którym jest wiele rysów wielkiej zagadki twórczej Wyspiańskiego. Malczewski jest cząstką myśli i uczuć zbiorowych pokolenia współczesnego, które patrzy na przeszłość narodu przez pryzmat złudzeń, rozczarowań i ironii. Ale aby ostatni okres jego twórczości zrozumieć i należycie ocenić, trzeba ją oceniać w związku z poprzednią, trzeba znać poprzednie tej twórczości fazy, trzeba uprzytomnić sobie „Zgon Ellenai", „Etap skazańców" i cały cykl obrazów z dziejów martyrologii, i ową „Zatrutą studnię" i cykle późniejsze, które znaczyły ślad ewolucyi tego genialnego talentu, który, wypowiedziawszy się wszechstronnie, skoncentrował się w wysiłku czysto technicznym i w ostatniej swej fazie obecnej daje dzieła olśniewające bogactwem i wszechstronnością techniki i kolorytu, prawdziwe arcydzieła mistrza pędzla, który chwilami, wyczerpawszy inwencyę twórczą, całą energię talentu zużywa na tworzenie drobnych arcydzieł z nieodłączną zagadką symboliczną.

Sztuka polska za sprawą dwóch naszych artystów, doskonale harmonizujących ze sobą i poniekąd wzajemnie się dopełniających, odniosła znowu walne zwycięstwo, niosąc plon, który daje świadectwo żywotności polskiej sztuki, idącej w pierwszym szeregu tych, co przodują postępowi kultury.

W. Pr.

Wiedeń, 10 października 1911.

Wiedeński Bank Związkowy - Filia w Krakowie Kapitał akc. 130 milionów K. Fundusze rezerw. 39 milionów K. — Przyjmuje wkłady w rachunku bieżącym i na książeczki wkładowe. Większe kwoty wypłaca bez wypowiedzenia. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów. Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty, przyjmuje zlecenia na giełdy krajowe i zagraniczne pod najdogodniejszemi warunkami. **Kantor wymiany z dniem 15 lipca b. r. przeniesiony do lokalu parterowego (Rynek główny, Linia A-B L. 44).**

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie, ul. Wałowa 11, ogłasza niewypłacalność firm: Adolf Haber, w Oświęcimiu, i I. Wulkan, skład drzewa w Oświęcimiu i Wyżowicach.

Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

— **Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej** napisał dr Maryan Kukiel. W setną rocznicę 1812—1912. Poznań 1912. Nakładem Wydawnictwa Rzepeckiego i Ski. Z licznemi ilustracyami. Str. 400.

Książka powyższa, wydana ku upamiętnieniu stulecia wielkich wojen napoleońskich, które zgromadziły pod sztandarami Boga wojny około 70.000 polskiego wojska pragnącego wywalczyć niepodległość Polski, jest pierwszą bodaj w naszej literaturze monografią historyczną, wyczerpującą obraz walk oręża polskiego w dobie napoleońskiej i przypominającą narodowi polskiemu pamięć bohaterskich czynów pod sztandarami obcymi. Autor podzielił całość dzieła na cztery księgi: „Legiony" (1796—1807), „Księstwo warszawskie" (1807—1812), „Wojna z Rosyą" (1812) i „Za honor Polski" (1813—1815), w których w sposób popularny a świetny, obrazowo i plastycznie, z zupełnem wyczerpaniem materyału dziejowego przedstawił bohaterski udział oręża polskiego w kampaniach wielkiego Napoleona. Z uczuciem dumy, ale zarazem przykrem wrażeniem bolesnego rozczarowania odczytujemy te karty, unosząc się zapałem, ale jakiem narzędziem lekkomyślnej igraszki byliśmy w rękach cesarza Francyi — i jakiem morzem krwi opłaciliśmy nadarmo złudne nadzieje.

Księgę zdobi kilkadziesiąt wielkich planów fotograficznych i trójbarwnych wybitnych artystów np. Kossaków, H. Vernets, Wiereszczagina etc., oraz kilkanaście portretów i rycin pomniejszych, wyobrażających bohaterskie epizody wojen napoleońskich, całą epopeję moskiewską z r. 1812.

Dzieło zaopatrzone jest w 6 map historycznych i skorowidz nazwisk, ułatwiający zorientowanie się w rozległym materyale. Jestto księga ze wszech miar nadająca się na upominki dla młodzieży, jako dzieło krzepiące ducha narodowego przypominaniem bohaterskich wysiłków i wzniosłych dzieł oręża polskiego.

Przystępna w stosunku do olbrzymich kosztów cena książki 15 koron (także ratami po 3 korony miesięcznie) powinna ułatwić rozpowszechnienie tej pięknej księgi.

— **Michał Wallgóra:** „Za duchem wieszcza". Kilka nowych myśli o Mickiewiczu. Kołomyja 1911. Nakładem księgarni M. Żybarskiego, stron 288.

Do bogatej literatury o Mickiewiczu przybywa dziełko p. M. Wallgóry, mające na celu wyświetlenie pewnych ciemnych stron genezy lub treści utworów naszego wieszcza. Autor tej książki, starając się zrozumieć przewodnie idee Mickiewicza poprzez drogę uczucia i intuicyi, pozostawia wiele do życzenia w sposobie naukowego traktowania przedmiotu. Natomiast wiele podaje autor szczegółów w zbijaniu krytyków, zbytnio posądzających Mickiewicza o naśladownictwo obcych utworów.

— **Nowe pismo dla młodzieży.** We Lwowie zaczęło wychodzić nowe pisemko p. t. „Skaut", poświęcone sprawie wychowania fizycznego i kształcenia charakterów młodzieży polskiej. Sprawie propagować będzie nowe pismo t. zw. Skauting, to jest trening gimnastyczny, sportowy i ruchowy, na sposób angielski, mający na celu stopniowe krzepienie i urabianie charakterów w myśl zasady: „Mens sana in corpore sano". Zdrowy umysł, gimnastyka, sporty, harce, patrole na sposób angielski, to program skautingu, który znajdzie rozwój na szpaltach nowego organu, któremu należy życzyć powodzenia.

„Skaut" wychodzi we Lwowie, jako dwutygodnik 1 i 15 każdego miesiąca. Prenumerata roczna wynosi 4 kor. Numer pojedynczy 20 hal. Redaktorem jest dr K. Wyrzykowski.

— **Nowy przewodnik po Zakopanem.** Staraniem krajowego Związku turystycznego w Krakowie wyszedł „Krótki przewodnik po Zakopanem i okolicy", z planem i ilustracyami. Przewodnik ten zwięźle i treściwie opracowany, przynosi wszelkie informacye, odnoszące się do naszego tatrzańskiego miejsca pobytu i wskazówki pod względem geograficznym i meteorologicznym, przynosi informacye co do cen w hotelach i pensyonatach, rozkład jazdy, taksy do nich, oraz kilka map Tatr i okolicy. Książeczkę zdobi kilka pięknych ilustracyj.

— **Z ruchu wydawniczego amerykańsko-polskiego.** „Przeglądu Polsko-Amerykańskiego" wyszedł zeszyt III. i zawiera: „W dziesiątą rocznicę procesu toruńskiego" (S. Karczyński); „Polska w literaturze" (J. Chrzanowski); „W jaki sposób wzbudzać w dzieciach zamiłowanie do szkoły i nauki" (X. F. Feldheim); „Z poezyi polsko-amerykańskiej" (K. T. Z.); „The Last King of Poland" (recenzya książki Bain'a, A. K.); „Wychodztwo słowiańskie w Ameryce" (II. X. D. Szopiński); „Dzisiejszy stan rzeczy na Kaszubach pod względem społecznym, kulturalnym i narodowym" (J.); „Poezya polska w przekładach angielskich; Rip Van Winkle" (z Irvinga przekł. Mestwina); „Wykaz rozpraw o sprawie polskiej w pismach anglo-amerykańskich"; Tow. literatów i dziennikarzy (statut — informacye); Rezolucye i Biografia". „Przegląd" wychodzi kwartalnie pod redakcyą Aleksandra Karczyńskiego.

— **Nowe książki.**

Dr Władysław Bogatyński: „Hetman Jan Tarnowski" (1488—1561). W 350 rocznicę zgonu hetmana. Odbitka z Biblioteki warszawskiej. Warszawa 1911.

Ucieczka Mirosława Siczyńskiego z więzienia.

Śledztwo w sprawie ucieczki Siczyńskiego z więzienia stanisławowskiego trwa dalej, a prowadzi je sędzia śledczy, radca sądowy Dankner, i dyrektor policyi stanisławowskiej, p. Łukomski. Śledztwo, jak już donieśliśmy, idzie poza mury więzienne.

Stanisławów, 13 listopada.

Siczyński uciekł w przebraniu dozorcy. To już nie ulega najmniejszej wątpliwości. Inaczej, żołnierz, stojący na posterunku, nie byłby go absolutnie przepuścił, nawet, gdyby wszyscy dozorcy ułatwili mu przejście przez te bramy, których klucze znajdowały się w ich posiadaniu. Śledztwo wykazało, że żadna osoba cywilna nie opuszczała krytycznej nocy więzienia. Kręcili się tylko dozorcy. Ubrania jednak strażnika więziennego nie mógłby Siczyński długo nosić, bo toby go natychmiast zdradziło, a zresztą pozostawiłby po sobie ślady! Gdzież więc pozostawił ubranie dozorcy? Posterunki żandarmeryi otrzymały surowe polecenie szczegółowego badania, czy gdzieś w gąszczu jakimś nie znajduje się ono porzucone. — Ułatwiłoby to śledztwo bardzo, gdyż znanoby kierunek jego ucieczki.

Doniesienie pism wiedeńskich, jakoby ubranie Siczyńskiego znaleziono nie w suterenach, lecz w celi, nie odpowiada prawdzie. Prawdą jest tylko to, że, aby nie zwrócić przedwcześnie uwagi na ucieczkę, ułożone zostały w miejscu, gdzie zwykle leżeć miało podczas snu Siczyńskiego ubranie, książki jego, nakryte płachtą. W mroku robiło to wrażenie, że Siczyński sam śpi (leżał manekin na pryczy), a obok niego ułożone jest ubranie.

Ustalono, że Siczyński stanowczo nie uciekł koleją. Zawiadomiono bowiem zaraz o wypadku wszystkie stacye głównych linij galicyjskich, ale znikąd nie nadeszła odpowiedź, jakoby krytycznej nocy zauważono jakichś podróżnych podejrzanych. Bardziej wiarygodne staje się przypuszczenie, że zbieg siedzi w kraju.

Przesłuchany Nuda przeczy stanowczo, aby matka Siczyńskiego, Ołena, wmieszana była do zmowy. Z rodziny Siczyńskiego (mowa o matce i siostrach) nikt o uprowadzeniu Mirosława Siczyńskiego nie wiedział, gdyż spiskowcy obawiali się by ktoś z niej nie zdradził się w zdenerwowaniu i tem samem nie popsuł całej sprawy. Ołena Siczyńska wyjechała do Lwowa, gdzie przebywać będzie stale u córki.

Dziś przeprowadzono rewizyę u wielu dozorców, jak również u nauczyciela więziennego Rusina Jakubowycza. Rewizye te jednak nie wydały żadnych rezultatów.

Dozorca Hawrycz został wypuszczony na wolną stopę — toczyć się będą przeciw niemu tylko dyscyplinarne dochodzenia o „kubaniarstwo" i to w sprawach innych więźniów.

Lwów, 13 listopada.

Wedle doniesienia „Słowa Polskiego" słynny Paweł Kratt, o którym ogólnie sądzono, że po swej ucieczce bawi w Ameryce, przebywał we Lwowie i w piątek ze Lwowa znikł.

Sprawdzono, że dwa telegramy nadane we Lwowie pod adresem „Siczyński, poste restante Stanisławów" i „Łojwanikowa, Stanisławów" z doniesieniem, że „Likari wyjichały do Stanisławowa, wertaju o hodyni piatoj. Olga", wystosowane zostały do ks. Siczyńskiego, proboszcza w Radczy i jego teściowej p. Ł. przez córkę p. Ł., Olgę, a nie jak sądzono Ołenę Siczyńską, matkę Mirosława. W toku dochodzeń wyszło na jaw, że telegram ten nie pozostaje w żadnym związku z ucieczką mordercy ś. p. Potockiego, lecz dotyczy przyjazdu lekarzy do chorej teściowej ks. Siczyńskiego, który prócz nazwiska nic wspólnego z Mirosławem nie ma.

Dzienniki donoszą ze Stanisławowa: Żołnierz Baumgarten, który pełnił straż między 9 a 10 wieczór krytycznego dnia, zeznał, że przed oddaniem służby dozorcy Kotiuszce, widział wychodzących dwóch dozorców, z których tylko jeden wrócił, a był nim Malarz, zaś drugim był — jak obecnie sprawdzono — Siczyński.

Stanisławowski korespondent „Wieku Nowego" rozmawiał o ucieczce Siczyńskiego z adwokatem stanisławowskim drem Julianem Oleśnickim. Dr Oleśnicki (Ukrainiec) twierdził, że wiadomość, jakoby księża lub klasztory mogli dać przytułek Siczyńskiemu, jest z gruntu mylna i nie licząca się ze stosunkami politycznemi. W dyecezyi stanisławskiej kler separuje się od całego społeczeństwa. Oficyalnie wstąpili obecnie wszyscy księża do stronnictwa katolickiego, na którego czele stoi Barwiński. Partya ta Siczyńskiego wprost nienawidzi.

O p. Hance Polikównie, narzeczonej Siczyńskiego, którą aresztowała była żandarmerya na polecenie sędziego śledczego i sprowadziła do Stanisławowa, poczem następnie w sobotę wypuściła na wolność, otrzymał korespondent „Gazety Wieczornej" następujące informacye:

Polikówna liczy lat 19 — 20. Jest to dziewczyna na wskroś oryginalna. Nosi się niewyszukanie. Kapelusz nosi męski. Robi wrażenie studentki rosyjskiej. Do niedawna zajęta była w charakterze buchalterki w „Narodnym Domu" w Stanisławowie. Niespodzianie przeniosła się do Kałusza i tam objęła posadę, otrzymaną od dra Kosa w ruskiej instytucyi bankowej „Chłopska kasa". Przesłuchana w starostwie przez komisarzy: Janickiego i Paniatowskiego, odmówiła złożenia zeznań w języku polskim. Naturalnie spisano z nią protokół w języku ruskim. Uwolniona, bezzwłocznie udała się na dworzec i pociągiem popołudniowym wróciła do Kałusza.

(Telegr. „N. Ref." z 14 listopada.)

Komunikat prokuratoryi państwa.

Lwów. Wobec pojawienia się w prasie z powodu ucieczki Siczyńskiego mylnych informacyj w sprawie stosunków służbowych w zakładzie karnym w Stanisławowie, otrzymała filia c. k. biura korespondencyjnego z nadprokuratoryi państwa we Lwowie następujące wyjaśnienie:

Lwowska nadprokuratorya państwa wykonuje zwierzchniczy nadzór nad zakładami karnemi dla mężczyzn we Lwowie i w Stanisławowie. Kompetencya tych zakładów unormowaną była pierwej według wyznania więźniów. — W roku 1908 wprowadzono co do kompetencyi zmiany. Unormowano mianowicie kompetencyę tych zakładów karnych zasadniczo według trybunałów sądowych, których wyrokiem nałożone kary więzienne mają być w dotyczącym zakładzie odbywane. Od tego czasu odstawia się do zakładu karnego w Stanisławowie także więźniów rzymsko-katolickich i mojżeszowego wyznania.

Już i przedtem było w tym zakładzie wielu więźniów tych wyznań, z powodu ewakuacyi zakładu karnego we Lwowie, zarządzonego po buncie więźniów. Przy mianowaniu urzędników zarządu i dozorców wymaganą jest dla obu wspomnianych zakładów znajomość obu języków krajowych i ani urzędnicy ani dozorcy nie są wybierani do zakładu karnego w Stanisławowie według narodowości. — Dyrektor tego zakładu Karol Kalous i inspektor straży więziennej Dziubiński są Polakami i pochodzą z zachodniej części kraju, a na 80 osób straży więziennej jest tam tylko 37 dozorców wyznania grecko-katolickiego.

Rascy posłowie wobec ucieczki Siczyńskiego.

Wiedeń. Wobec doniesienia „N. Fr. Presse", że Rusini uważają ułaskawienie Siczyńskiego za „conditio sine qua non" ugody z Polakami, ogłasza poseł „Okuniewski w „N. Fr. Presse" pismo, w którem zaprzecza temu doniesieniu. Ogół wprawdzie z zadowoleniem powitał ucieczkę Siczyńskiego, jako dowód energii elementarnej narodu. (Także „dowód"!) Poseł Okuniewski jednak jako obrońca i poseł nie może przyznać temu czynowi podstawy etycznej i wątpi, aby klub ukraiński żądał amnestyi dla Siczyńskiego jako podstawy dla ugody z Polakami.

B. Gabryelska, Krzysztofory Kraków. Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

Z Rady państwa.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 14 listopada)

Wiedeń. Izba posłów. Na początku posiedzenia prezydent Sylvester potępił ubolewania godne zajścia na końcu ostatniego posiedzenia i zwrócił się z gorącym apelem do Izby, aby w przyszłości w interesie godności Izby, tego rodzaju zajścia się nie powtarzały.

Poseł Malik w krótkiem oświadczeniu Izbę przeprasza za swoje postępowanie; w ten sposób sprawa została załatwioną i Izba przystąpiła do porządku dziennego.

Poseł Erb imieniem komisyi drożyźnianej zagaił dyskusyę drożyźnianą.

Wiedeń. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów przedłożył minister skarbu pięć projektów nowych podatków.

Wojna włosko-turecka.

„Życzliwe przestrogi" dyplomacyi austro-węgierskiej, a podobno także niemieckiej, angielskiej i rosyjskiej, ażeby Włochy nie przenosiły wojny na morze Egejskie, nie pozostały, jak się zdaje, bez skutku. Według dzisiejszych bowiem depesz obie eskadry włoskie, znajdujące się już na tem morzu, otrzymały rzekomo rozkaz natychmiastowego opuszczenia wód tamtejszych i powrotu na morze Śródziemne, czyli na wybrzeża Tripolisu. Jeżeli wiadomość ta rzeczywiście zgadza się z prawdą, dowodziłaby. że rząd włoski pragnie na seryo uniknąć wszelkich zatargów, a nawet nieporozumień z innemi mocarstwami.

Wycofanie floty włoskiej z morza Egejskiego będzie jednakże przykrem rozczarowaniem dla tej części prasy włoskiej, która już z entuzyazmem niemal zapowiadała atak na wyspy archipelagu i na główne porty na Lewancie tureckim, a nawet rozpoczęcie tego ataku nazna zyła na dzień dzisiejszy. Nowy ten odwrót może też bardzo przygnębiająco oddziałać na opinię publiczną we Włoszech, tem bardziej, ponieważ i z Tripolisu nadchodzą zawsze jeszcze wieści niepomyślne dla Włochów.

W oazie, otaczającej miasto Tripolis, walki toczą się dalej bez przerwy, codziennie niemal. Oblegające tam Włochów siły turecko-arabskie wzmocnione zostały kilkutysięczną watahą Tuaregów, walecznych i okrutnych mieszkańców oaz zachodniej Sahary. I ci nowo przybyli obrońcy islamu już także biorą udział w walce.

Onegdajszy znaczniejszy atak turecko-arabski, wykonany na fortyfikacye włoskie nie powiódł się wprawdzie i został odparty, lecz i Włosi przytem — jak donoszą z Konstantynopola — znaczne ponieśli straty. Wojsko włoskie w każdym razie nie ma ani chwili wytchnienia i spokoju, a ta ciągła denerwująca gotowość do walki w połączeniu z ciągłą trwogą przed cholerą, musi demoralizująco wpływać na bitność włoskich żołnierzy. Ogólna też sytuacya Włochów w Tripolisie w ostatnich dniach w niczem się nie polepszyła.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 14 listopada.)

Walki pod Tripolisem.

Berlin. „Loc. Anzeiger" donosi: W piątek zaatakowali Turcy centrum pozycyj włoskich, po dwukrotnym jednak szturmie zostali odparci.

Paryż. Dzienniki donoszą z Konstantynopola o klęsce wojsk tureckich w czasie ostatniego ataku na pozycye włoskie.

Zniszczenie aeroplanu włoskiego.

Konstantynopol. „Moniteur Oriental" donosi z Tripolisu, że włoski aeroplan został podczas wzlotu rekognoskacyjnego przez tureckie działa zniszczony. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości niema. Jedno z pism donosi, że Turcy i Arabowie przedsięwzięli koło Bumeliana nowy szturm na włoskie wojska; wynik walki jeszcze nie jest znany.

Cofnięcie eskadry włoskiej.

Frankfurt. „Frankf. Ztg." donosi z Rzymu: Włoska eskadra otrzymała rozkaz, aby natychmiast wróciła z morza Egejskiego na morze Śródziemne, z czego wnoszą, że plan przeniesienia terenu wojny na inne posiadłości tureckie po za Tripolisem uważać należy za zaniechany i że Włochy odstąpiły od tego zamiaru z powodu protestu mocarstw.

Pancerniki włoskie pod Dardanelami.

Salonika. Donoszą tu, że dzisiejszej nocy widziano koło Kassandry trzy włoskie okręty wojenne, które reflektorami rekognoskowały wybrzeża. Rząd turecki wysyła do Kassandry wielkie zapasy amunicyi, aby być przygotowanym na odparcie ataku.

O wyjaśnienie stosunku Austryi do Włoch.

Budapeszt. „Pester Journal" domaga się ogłoszenia dosłownego brzmienia traktatu sojuszowego między Austryą a Włochami, aby się przekonać, jak daleko idą zobowiązania Austryi w obecnej sytuacyi. Należy się przekonać, czy traktat ten obowiązuje Austryę do zupełnie biernego zachowania się. Niektóre punkta granic państwa są tak zagrożone, że właściwie należałoby zarządzić dla ostrożności mobilizacyę. Wobec tego, że pismo to utrzymuje stosunki z ministerstwem spraw zagranicznych, artykuł ten wywołał liczne komentarze.

Przejazd przez Dardanelle.

Konstantynopol. Rząd turecki zawiadomił mocarstwa, że okręty handlowe mogą przejeżdżać przez Dardanelle tylko za specyalnem pozwoleniem, ze względu na krążące po morzu Śródziemnem wojenne okręty włoskie.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 14 listopada.

Wiedeń. Klerykalno-konserwatywny „Vaterland", wychodzący od lat 52 w Wiedniu, przestaje wychodzić z Nowym Rokiem.

Wiedeń. Hr. Stuergkh był wczoraj na dłuższem posłuchaniu u następcy tronu.

Nominacya dra Brafa.

Praga. Dzienniki czeskie donoszą, że nominacya dra Brafa na ministra rolnictwa nastąpi w najbliższych dniach.

Reforma wyborcza w sejmie czeskim.

Praga. Komisya ugodowa radziła wczoraj do późnego wieczora nad 4 pierwszemu paragrafami ordynacyi krajowej. Uchwały żadnej nie powzięto, tylko paragrafy te przekazano poszczególnym subkomitetom. Długą dyskusyę wywołał paragraf odnoszący się do nowego prawa wyborczego do Sejmu. Rząd proponuje podwyższenie liczby członków Sejmu z 242 na 334, z czego 8 ma być wirylistów, 70 posłów z wielkiej własności, 190 z miast i Izb handlowych, 104 z gmin wiejskich, z Rady kultury krajowej i 43 posłów z kuryi powszechnej. Ze strony czeskiej zaś zgłoszono wniosek o zaprowadzenie równego i powszechnego prawa głosowania, który tak rząd jak i Niemcy odrzucają.

Sprawa urzędnicza.

Wiedeń. Związek centralny urzędników państwowych ogłasza oświadczenie, że odrzuca wszelki kompromis i wszelkie prowizoryczne zarządzenia, proponowane przez niektóre stronnictwa i posłów co do załatwienia kwestyi urzędniczej. Związek sprzeciwia się dalszej zwłoce w definitywnem uregulowaniu ich żądań co do awansu czasowego i podwyższenia płac.

Echa demonstracyi wszechniemieckiej.

Wiedeń. Poseł Wolf protestuje przeciw oświadczeniu dzienników, podług którego Związek niemiecko-narodowy zrzuca z siebie odpowiedzialność za antidynastyczną mowę posła Pollaufa na niedzielnem zgromadzeniu w ratuszu. Poseł Wolf oświadcza, że Związek nie odbył w tej sprawie posiedzenia, nikt więc nie był uprawniony do takiego protestu.

Burmistrz Neumayer oświadczył w Radzie miejskiej na interpelacyę, że Związkowi Niemców dolno-austryackich nie udzieli więcej sali na zgromadzenie.

Sensacyjny pojedynek.

Berlin. „Voss. Ztg." donosi: Przywódca konserwatystów Heydebrand wyzwał kanclerza Bettmann-Hollwega na pojedynek.

Rozwiązanie Sejmu bawarskiego.

Monachium Z powodu konfliktu rządu z centrum Sejm bawarski zostanie prawdopodobnie w najbliższych dniach rozwiązany.

Za mało umie.

Paryż. Ks. Jerzy serbski, który przybył tu na kilkuletni pobyt i chciał wstąpić do armii francuskiej, odstąpił od tego zamiaru, ponieważ nie mógł zdać trudnego egzaminu wstępnego, bez którego do armii francuskiej przyjętym być nie można.

Rzezie w Chinach.

Londyn. „Daily Mail" donosi z Szanghaju, że wojska cesarskie, zdobywszy ponownie Nanking, urządziły w mieście straszną rzeź. Żołnierze cesarscy wymordowali tam przeszło 2000 osób.

Tajemnicza zbrodnia.

Wiedeń. W zwłokach dwóch robotników, znalezionych wczoraj w Sievering, rozpoznano Jana Hliweckiego z Morawskiej Ostrawy i Floryana Konecznego. Na podstawie dotychczasowego śledztwa przypuszczają, że obaj robotnicy padli ofiarą mordu rabunkowego.

Eksplozya na torpedowcu.

Pola. Na jednym z torpedowców nastąpiła z niewiadomej dotąd przyczyny eksplozya kotła, przyczem dwaj marynarze: Mojżesz Thot i Henryk Katona zginęli.

Szpiegostwo.

Belgrad. Aresztowano tu dwóch Czechów: Antoniego Kroczka i Franciszka Hellana pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Austryi. Obaj Czesi występowali w Serbii jako handlarze owoców.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 14 listopada.

Z sali sądowej. (O zbrodnię rabunku.) Przed krakowską ławą przysięgłych toczyła się dzisiaj rozprawa przeciwko Stanisławowi i Józefowi Pabianom, oraz Stefanowi Karpale, wyrobnikom z Woli Duchackiej, oskarżonym o rabunek. Dnia 19 września wieczorem napadli oskarżeni na drodze, prowadzącej do Woli Duchackiej na wracającego z Podgórza majstra szewskiego, Jana Jakubowskiego, uderzyli go twardem narzędziem w głowę tak, że upadł do rowu, poczem obrabowali go z całej gotówki, jaką miał przy sobie, wynoszącej kilkanaście koron.

Trybunał po przeprowadzeniu rozprawy wydał na podstawie werdyktu przysięgłych wyrok, skazujący wszystkich trzech oskarżonych na trzy lata ciężkiego więzienia.

(O oszustwo przez zatajenie rzeczy znalezionej). W dalszym ciągu rozpoczęła się przed tym samym trybunałem druga rozprawa o oszustwo. Dnia 22 sierpnia b. r. jechał powozem przez ul. Krakowską w Podgórzu ks. Piotr Kutyba. W czasie jazdy wypadła ks. K. torebka, którą podniósł z ziemi przypadkowy przechodzień 62-letni strażnik propinacyjny Michał Wiśnicki. W torebce znalazł Wiśnicki 3 tysiące marek, oraz kilka drobnych przedmiotów.

Znalezione przedmioty oraz gotówkę Wiśnicki sobie przywłaszczył, aby je zaś przed władzą bezpieczniej schować, zaniósł znalezioną torbę do swego syna Pawła, czeladnika masarskiego w Krakowie. Policya wpadła jednak na trop znalazcy, przeprowadziła w mieszkaniu Pawła Wiśnickiego rewizyę i znalazła wszystkie zgubione przedmioty. Obaj Wiśniccy, ojciec i syn, stanęli dzisiaj przed ławą przysięgłych, oskarżeni o przywłaszczenie sobie znalezionych rzeczy.

Wyrok zapadnie po południu.

Samobójstwo. Dziś odebrał sobie życie w mieszkaniu przy ulicy Batorego l. 4 dr filozofii M. Kornbaum.

Wybór superintendenta śląsko-morawskiego. Dnia 12 listopada odbył się w Cieszynie wybór superintendenta śląsko-morawskiego, w miejsce zmarłego niedawno ś. p. superintendenta Krzywonia ze Skoczowa. Wybrany został kandydat niemiecki senior Glajcar z Drogomyśla, 25 głosami. Wspólny kandydat Czechów i Niemców pastor dr Jan Pindór z Cieszyna, otrzymał 24 głosy. Teror na wyborców ze strony Niemców był niebywały. Zwycięstwo kandydata niemieckiego tylko jednym głosem, było dla Niemców i renegatów wielką niespodzianką.

Prześladowanie młodzieży polskiej w Prusach. Z Poznania telegrafują do gazet warszawskich pod datą wczorajszą: „Wczoraj w Gliwicach na Górnym Śląsku odbyła się specyalna konferencya rady nauczycielskiej, na której uchwalono wydalić 8 uczniów Polaków z miejscowego gimnazyum za wycieczkę do Krakowa i fotografowanie się przed pomnikiem Jagiełły".

W dzisiejszych pismach poznańskich i górnośląskich nie ma jeszcze wiadomości o tym wypadku.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Jan Wieczyński
krawiec 8056
Ceny przystępne. Ul. św. Marka 27, sklep.

Podziękowanie.

Za oddanie ostatniej posługi memu mężowi, ś. p. **Tomaszowi Bartikowi,** składam wszystkim Krewnym i Znajomym serdeczne „Bóg zapłać". **Wdowa.**

FELICYA INFELD
WILHELM GRIFFEL
zaręczeni.
Kraków. Kraków.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń. 14 listopada. (Giełda południowa).

Marki 117·72. Renta majowa 91·90. Renta koronowa węgierska 90·75. Akcye austr. zakł. kred. 651·—. Akcye węg. zakł. kred. 846·—. Akcye Anglobanku 325·—. Akcye Unionbanku 624·50. Akcye Bankvereinu 542·75. Akcye Landerbanku 545·50. Akcye kolei państwowych 733·—. Lombardy 111·—. Akcye fabryki broni 748·—. Akcye tytoniowe 319·—. Alpiny 827·—. Rima-Muranyi 675·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2628·—. Losy tureckie 253·25. Ruble 255·—. Skoda 681·50. Akcye galic. Banku hipotecznego 0—·—

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 14 listopada. (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 203·75. Tow dyskontowe 191·25.

Usposobienie: spokojne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 14 listopada.

4-procentowa renta rosyjska 92·60 rb.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; $4^1/_2$-proc. obligacye m. Warszawy 90·50; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; $4^1/_2$-proc. listy ziemskie 90·05 rb; 4-proc. listy ziemskie 85·40 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 94·60 rb.; $4^1/_2$-procentowe listy miasta Warszawy 90·10 rb.; 5-procentowe listy łódzkie 90·85 rub.; akcye miasta Łodzi 229·— rb.; akcye Banku handl. m. Łodzi 325·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 441·50 rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 522·— rb.; Cukrownie 875·— rb.; Starachowice 260·— rb.; Lilpop 137·37 rb.; Rudzki 697·50; Rudzki nowe 184·50 rb.; Zawiercie 825·— rb.; Żyrardów 289·50 rb.; Putiłów 189·— rb.; 5-proc. piotrkowskie 91·30 rb.; Borman-Szwede 880·— rb.; Berlin 46·27.$^1/_2$

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 14 listopada. — Targ zbożowy.

Pszenica na kwiecień 11·78 do 11·79; żyto na kwiecień 10·20 do 10·21; owies na kwiecień 9·63 do 9·64; kukurudza na maj 8·33 do 8·34.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie słabe, chłodno.

Niechaj się każdy przekona!

Że ceny niskie i największy wybór: w lusterkach, pudrach, mydłach, perfumach, wodach kolońskich, szczotkach grzebieniach, do włosów i wąsów, szczotkach do zębów i przyborów do paznokci jest u nas. Szczotki do podłóg, rogóżki, trzepaczki, sznury do bielizny. **Mydło do prania z zapachem Kg. 76 h.** Proszki mydlane, masa francuska do posadzek i terpentyna.

Skład apt. „Sanitas" Kraków, ul. Długa 18.

MAGAZYN MEDYCZNY

firmy: **Dr Bolesław Drobner**
Kraków, plac Szczepański l. 2. — Telefon 2059.
Filia: Przemyśl - - - - - ulica Franciszkańska l. 24

wypożycza

Wagi dziecięce (miesięcznie K 6·—, tygodniowo K 2·—).
Aparaty do leczenia gorącem powietrzem (miesięcznie K 6·— i 8·—).
Tlen dla chorych. (Wydaje się i w nocy). 8246 6 10

FABRYKA pieców kaflowych Tomasza Danza

została przeniesiona do domu własnego **Półwsie-Zwierzyniec Nr Telef. 2331.** **Piece kaflowe** w różnych gatunkach i kolorach, oraz **kuchnie** wszelkich typów. **Szczególniej zasługują na uwagę piece białe,** odznaczające się czystością i białością od wszelkich innych dotychczas wyrabianych, po cenach nader przystępnych. — Na żądanie wysyła się cenniki i próby kafli darmo i opłatnie, z czem się poleca pp. Budowniczym i Szan. Publiczności. 8404 7 10

SKŁAD FORTEPIANÓW
pianin i harmonium
oraz wypożyczalnia
ZYGMUNTA RABY
Kraków, ul. św. Jana l. 13

poleca najlepsze instrumenta Braci Stingl i kilku innych firm. Fort. używane krótkie zawsze na składzie. 7509 17 0

Niezliczone

są zachęty do kupna przedmiotów użytkowych i podarków wszelkiego rodzaju, znajdujących się w obficie ilustrowanym katalogu głównym z około 4000 odbitek c. i k. nadw. firmy **Hanns Konrad,** Dom wysyłkowy, Brüx Nr 697 (Czechy). Zażądać zaraz kartą korespondencyjną takiego katalogu, a otrzyma się go zaraz, zadarmo, opłacony. 6527 3 7



Znakomite zegarki
ZENITH
odznaczone najwyższą nagrodą w Paryżu — poleca w wielkim wyborze w złocie, srebrze i metalu: **W. Dowgiałło,** zegarmistrz, **Kraków, ul. Floryańska l. 19.** 6535 26 80

Wino

wyborne, naturalne wino dalmatyńskie białe, czerwone i krwawe, wysyłam od 50 litr. wzwyż w beczkach, mianowicie: białe 3 letnie, czyste jak lustro litr 65 h, czerwone, mocne, łagodne litr 65 h, krwawe, ciemne, aromatyczne (także dla chorych na żołądek) litr 70 h, na dworcu kolei Fiume. Zbiór prób w 5 kg. skrzynkce 4 K, opłatnie, do nabycia. **Edm. Pauk, Eksport wina, Rjeka (Fiume).** Cennik darmo i opłatnie. 6989 26 30



7990 5 0

NIGRIN
(Fernolendt)
jest najlepszym kremem do obuwia.
nadaje skórze trwałość i bardzo piękny połysk.
Także wyrób dotychczasowych słynnych w świecie czernideł do obuwia bez witryolu.
Dostać można wszędzie.
St. Fernolendt, Wiedeń
c. i k. dost. dworu.
Fabryka założona w r. 1832.

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen **za gotówkę lub przyjmuje w komis Karol Fischer Wiedeń, II, Praterstrasse 27, Hotel Nordbahn. Tel. 12107.** 6641 135 0

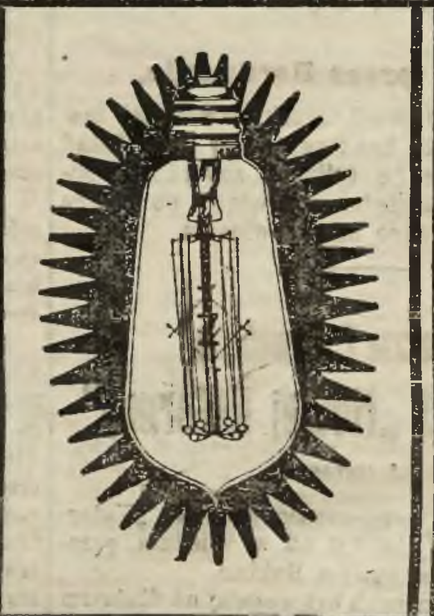
Ważne!! S. Katzner, Dietla 77.

kupuje po najwyższych cenach używaną garderobę męską i damską, jakoteż futra, meble i t. p. Zawiadomienie korespondentką wystarczy. 7761 17 20

Garnitury na stoły i łóżka
w najmocniejszych i najmodniejszych wykonaniach



Nr 2081. garnitur buretowy (2 kapy na łóżka, około 140×190 cm i kapa na stół około 138×138 cm) z pięknym brzegiem tkanym w kwiaty na tle czerwonem bordeau lub oliwkowem, bardzo tani konkurencyjny gatunek 11·50 K. Osobno kapa na łóżko 4·20 K, osobno kapa na stół 3·10 K. Nr 2165. Takiesame w lepszym gatunku 13·— K, osobno kapa na łóżko 4·75 K, osobno kapa na stół 3·50 K. W bardzo wielkim wyborze 15, 16, 18, 20 K i wyżej. Garnitury wełniane (2 kapy na łóżka i kapa na stół) po 22, 26, 30, 34·50 K i wyżej w mym katalogu głównym. **Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.** Wysyła za zaliczką znana w świecie z zasobności firma c. i k. nadw. dostawca, **HANNS KONRAD,** Dom wysyłkowy w Brüx, Nr 660 (Czechy). Katalog główny z około 4000 odbitek na żądanie każdemu za darmo, połacony. 6490 4 10



Tow. Akc. Warszawskiej Fabryki
Lamp elektrycznych
(Jedyna polska fabryka żarówek oszczędnościowych)
ma zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność o otwarciu fabrycznego składu **żarówek metalowych** w Krakowie, ulica Karmelicka 9. 8678 5 7

Najdokładniejsze gotowe francuskie 8094 12 24
KROJE
według żurnalu **„Albumu Parisiana“** z opisem w polskim języku, do nabycia u **R. Landau,** Wydawn. „Garderoby dziecięcej“ **we Lwowie, przy ulicy Czarnieckiego 3** oraz we wszystkich księgarniach w Krakowie.

Werkmistrz

potrzebny do większej fabryki stolarskiej robót budowlanych, siła zawodowa, rutynowana w kalkulacyi i z dobrą praktyką. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków do biura dzienników i ogłoszeń Hopcasa i Salomonowej w Krakowie pod „Fabryka 2500“. 8741 2 3

Miód, masło

Miód pszczelny, pod gwarancyą naturalny, podolski, kuracyjny, blaszanka 5 kg. 6·70 K, najprzedniejszy lipcowy 7·20 K. Masło podolskie, kuchenne, paczka 5 kg 12 K, dworskie, deserowe, świeże, 13 K. wysyła za zaliczką Szymon Ganga, Husiatyn l. 5. 8651 3 10

POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 7426 8 10
„EKSYKANS“
hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**
Główny skład w Drogueryi Magistra farm. **J. Hanaka i Sp.,** Kraków, Szewska 5
Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K.

Korespondent

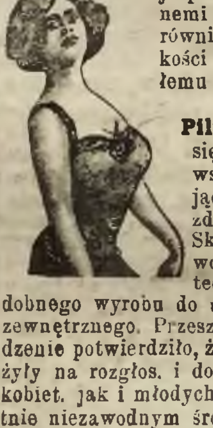
(Chrześcijanin) lub **korespondentka** znajdzie dobrą posadę w czeskiem przedsiębiorstwie w Czechach od 15-go listopada lub zaraz.

W zgłoszeniach należy wykazać gruntowną znajomość języka polskiego, dłuższą praktykę biurową i kwalifikacyę do zupełnie samodzielnego prowadzenia handlowej korespondencyi.

Zgłoszenia listowne z podaniem wysokości żądanej płacy, gdyż tylko takie będą rozważane, przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **„Samodzielnie 8529“.** 8529 3 4

Do osiągnięcia okazałej piersi.

Sztuka, ażeby osięgnąć piękny biust, nie stanowi już dla pań tajemnicy, odkąd są znane cudowne własności środka **„Pilules Orientales“.**



Pigułki te posiadają istotnie zdolność do rozwoju piersi, do uczynienia ich jędrnemi i do ich przywrócenia, jak również do pokrycia wystających kości szyi i bioder, nadając całemu biustowi powabną pełność, a nie psując kibici. **Pilules Orientales** składają się głównie z wyciągu roślin wschodnich, a nie zawierając zgoła arszeniku, są dla zdrowia zawsze korzystne. Skuteczności ich nie należy wcale porównywać ze skutecznością jakiego innego podobnego wyrobu do użytku wewnętrznego lub zewnętrznego. Przeszło dwudziestoletnie powodzenie potwierdziło, że Pilules Orientales zasłużyły na rozgłos, i dowiodło, że są one tak dla kobiet, jak i młodych dziewcząt jedynym, istotnie niezawodnym środkiem do osiągnięcia bujnej i jędrnej piersi.

Łatwy, dyskretny sposób użycia. Trwały skutek, szybki, w niespełna dwu miesiącach. **J. Ratié, Pharmacien, 5, passage Verdeau, Paris.** Flakon „Pilules orientales“ można dostać opłatnie i dyskretnie, przesyłając przekazem 6·45 kor. do składu głównego J. v. Török, 12, Király utcza, Budapest, (za zaliczką 6·75 kor.). Każda Czytelniczka powinnaby sobie sprowadzić od p. Töröka bardzo zajmujący zeszyt „O plastycznej piękności piersi“, który wysyła się za darmo. 318 2 2

Sanatoryum Priessnitz
Gräfenberg (Śląsk austr).
Otwarte w r. 1911. Dla chorób wewnętrznych i nerwowych. Fizykal.-dyet. sposób leczenia. — **Cały rok otwarte.** 7774 5 26
Lekarz kierujący radca sanitarny Dr Rudolf Hatschek.



„Jerry“ i Ska Filia w Krakowie przy ulicy Floryańskiej 28 I. p.

Biurko dębowe żaluzyowe z płytą wyciągalną K 80.

Największy skład amerykańskich urządzeń biurowych

Trade JERRY Mark
znak ochronny.
8562 6 0

Najtańszy bezpieczny przyrząd do golenia



bardzo wygodny, nie grożący niebezpieczeństwu. Nr 8710. Pięknie niklowany, z podwójnem ostrzem, dla niewprawnych bardzo polecenia godny, gdyż wszelkie skaleczenie się jest wyłączone, goli taksamo szybko, jak brzytwa. 2·20 K. Nr 8778. Bardzo tani nikl. przyrząd do golenia z dobrem dwusiecznem ostrzem 1·30 K. Nr 8710½. Takisam przyrząd z 3 podwójnemi ostrzami 2·80 K. Dwusieczne ostrza na zapas po 30 h., tuzin 3·20 K. Niema ryzyka! **Wymiana dozwolona** lub zwrot pieniędzy. Wysyła za zaliczką lub po otrzymaniu należytości wprost prywatnym znana w świecie z zasobności firma **Hanns Konrad,** Brüx Nr 664 (Czechy). Zażądać kartą korespondencyjnego katalogu głównego z około 4.000 odbitek zadarmo, opłaconego. 6494 5 0

C. k. nadworni dostawcy
Heilman Kohn i Synowie
w Krakowie, Rynek główny l. 11.
polecają na sezon swój bogato zaopatrzony **magazyn gotowych ubrań** męzkich i dziecięcych własnego wyrobu. 8403 7 12
Na żądanie wykonujemy ubiory według miary.

! Na sezon jesienny i zimowy !
poleca
„SZATNIA“
Spółka z ogr. odp.
Kraków - - - - - ulica Sławkowska L. 14
magazyn obficie zaopatrzony w wszelkiego rodzaju ubrania męskie, oraz uniformy dla P. T. Studentów.
Ceny nader niskie. **Materyał doborowy.**
6541 **Specyalność firmy — ubrania sportowe.** 22 0

C. k. uprzyw. Galicyjski
Akcyjny Bank Hipoteczny
założony w roku 1867.
Kapitał akcyjny 20 milionów koron.
Kapitał rezerwowy 8 milionów koron.
Filia w Krakowie, Rynek 21.
Przyjmuje wkładki pieniężne oprocentowane od dnia złożenia.
Udziela pożyczek budowlanych.
Kantor wymiany, sprzedaż i kupno papierów wartościowych i monet.
Przyjmuje w przechowanie papiery wartościowe i zawiaduje depozytami.
Schowki depozytowe (Safe deposits). 6648 47 0
Poleca jako pewną lokacyę
4% i 4½% listy hipoteczne, pupilarne bezpieczeństwo mające, używane na wadya i kaucye wojskowe.
Składy towarowe przy ulicy Zacisze.

Tylko dla Pań!

Wykonywam szybko i starannie kostyumy, płaszcze, futra, wszelkie suknie etc. tak z własnych jak i z powierzonych materyałów. — **Ceny najniższe.**
Kostyumy z własnych materyałów od 60 K
Płaszcze „ „ „ 45 K
Jan Kalafarski
krawiec damski 8462 4 10
Kraków, ulica Szewska L. 19, I. p.

Ważne dla Pań!
Bez chlorku
pierze tylko
Pierwsza krajowa pralnia parowa
Podgórze-Kraków
Tel. 1496. Nadwiślańska 10. Tel. 1496.
wszelką bieliznę domową
w ciągu 24 godzin
po cenach **bardzo umiarkowanych** ewentualnie w abonamencie.
Bezpłatnie
zaś — odbiera i odstawia się na żądanie bieliznę do domu. 8644 3 30
Adres dla korespondencyi:
Pralnia parowa Podgórze, Nadwiślańska 10.

Właściciele papierów wartościowych, Kapitaliści i interesenci giełdowi czytają
„Wiener Stimmungs-Bericht“
Wychodzi co tydzień. — Spis treści:
„Tendencya targowa. — Tygodniowy przegląd finansowy. — Giełdy zagraniczne. — Rubryka informacyjna.

Szczególniej omówione: Alpine Montangesellschaft, Skodawerke. Węgierskie ogólne węglowe Towarzystwo górnicze. Gazownie Manuschek. Browar Poschacher. Zjednoczone Towarzystwo materyałów budowlanych. Kolei Buschtierad. Browar Gösser. Bank anglo-austryacki. Koleje wschodnie. Bank agrarny i rentowy. Austr. Lloyd. Wiedeński Związek bankowy. Akcye kolei państwowej. Zakład kredytowy ziemski. Węgierski Bank hipoteczny. Dolno-austryackie Towarzystwo eskontowe. Międzynarodowe Towarzystwo ubezpieczeń od wypadków. Tryesteńskie akcye gazowe. Towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju. Zjednoczona fabryka żelaza i blachy. Fabryki mosiądzu Austrya. Unionbank. Leykam-Josefsthal. Bank dla krajów koronnych. Foncière. Peszteńskie a. Tow. ubezpieczeń. Ziwnostenska banka. Towarzystwo kolei południowej. Ogólny Bank Obrotowy. Browar Liesing. Phönixe, Towarzystwo ubezpieczeń. Zachodnie czeskie Towarzystwo górnicze. Akcye Nádrag. Zakład kredytowy, Bracia Enderlin Tow. akc. Wiedeńskie Towarzystwo budowlane. Berneńska fabryka świec. Praskie Towarzystwo przemysłu żelaznego Akcye Werndl. Towarzystwo kopalni węgla Trifail. Kopalnia Gelsenkirch. Górnictwo Phönix. Niemiecko Luxemburskie kopalnie.

Wiadomości o kursach i taryfa premij na przodujące papiery spekulacyjne wiedeńskiej, berlińskiej i londyńskiej giełdy.
8418 7 10
Dostać można za darmo, opłatnie przez **Dom bankowy Ervin & Co. Wiedeń, I., Tuchlauben 8**

REUMATYZM I PODAGRĘ

można wyleczyć wszechświatowo znanym środkiem.

Kilka tysięcy osób zupełnie wyleczonych zostało dzięki temu środkowi.

Żądajcie środka tego w każdej Aptece lub Składzie aptecznym.

Każdy czytelnik tego ogłoszenia cierpiący na reumatyzm lub podagrę powinien po jego przeczytaniu niezwłocznie zaopatrzyć się w cudowny środek, gdyż takowy pomaga i w tym wypadku, gdzie wszelkie inne lekarstwa nie przyniosły nawet najmniej zej ulgi. Tysiące nieszczęśliwych, które cierpiały takie męczące choroby jak reumatyzm, podagra, scyatyka i ischias, dzięki temu środkowi powróciły do zupełnego zdrowia.

Ja chciałbym wyleczyć każdego cierpiącego na tę chorobę, gdyż ja sam przez dłuższy czas cierpiałem na jedną z najuporczywszych form reumatyzmu i podagry i żaden lekarz nie był w stanie pomódz mi; wszyscy lekarze uznali chorobę mą za nieuleczalną i osądzono, że męczyć się i cierpieć muszę do końca mego życia. Będąc już blizki rospaczy, wpadłem na myśl chorobę tę studyować i zacząłem usilnie pracować w nadziei, że sam wynajdę środek dla mego wyleczenia. Po upływie dłuższego czasu udało mi się wynaleźć zestaw ziół, po użyciu którego uczułem znaczne polepszenie. Z wielką wytrwałością nadal używałem środka tego i po upływie krótkiego czasu zdołałem uwolnić się zupełnie od strasznych mych cierpień.

Od tego czasu postanowiłem wszystkich cierpiących na tę chorobę zapoznać ze środkiem mym i pokazać im, że choroba ich **nie** jest niewyleczalną, oraz że wskażę wszystkim, jakim sposobem mogą otrzymać dla siebie ten cudowny leczniczy środek. Każdą pocztą otrzymuję listy dziękczynne, z których później wybrano następujące



Ruda Maleniecka, 2 lutego 1911 r.

Sanowny Panie Trayser!

Przepraszam WPana, że tak długo nie odpisałem na list, który otrzymałem, i za pamięć dziękuję.

Po użyciu czterech pudełek Pańskiego środka „Trayser" ból z ramienia ustąpił i czuję się zdrów. Uważam to za obowiązek, by między znajomymi rozgłaszać o środku uleczającym „Trayser". Również nie mam nic przeciw temu, jeśli Szanowny Pan list mój umieści w spisie pacyentów środkiem „Trayser" wyleczonych.

Z poważaniem
H WERNER.



Łódź, 12 lutego 1911 r.

Szanowny Panie Trayser!

Zwracam się do WPana i donoszę Mu, że preparat „Trayser" otrzymałem i po użyciu takowego czuję się znacznie lepiej, spodziewam się, iż przy dalszym używaniu pastylek „Trayser" wyleczę się całkowicie, gdyż czuję się coraz lepiej. Niniejszem załączam swoją fotografię, jak również upraszam list mój umieścić w spisie wyleczonych preparatem „Trayser". Uważam to za swój obowiązek, by preparat „Trayser" polecać między cierpiącymi. Dziękuję WPanu za łaskawą pomoc.

Z poważaniem
P. SZYMANOWSKI.



Lublin, 26 lutego 1911 r.

Szanowny Panie!

Przepraszam najmocniej, że tak długo nie dałem żadnej odpowiedzi, gdyż czekałem rezultatu mojego leczenia się, i dzięki Pańskiemu wynalazkowi „Trayser" jest mi zupełnie lepiej. Wdzięczność moja dla WPana jest wielką i gdziekolwiek mogę, staram się rekomendować ten środek.

Z szacunkiem
BRONISŁAW ŻARNICKI.



Tarnopol, 16 lutego 1911.

Szanowny Panie!

Po użyciu Pańskiego leczniczego środka „Trayser czuję się o wiele lepiej i już mogę sama chodzić. Ten pan z ulicy Kraszewskiego napisał z mojej rekomendacyi. Posyłam WPanu fotografię oraz składam serdeczne dzięki za Jego skuteczny „Trayser".

Z szacunkiem
KATARZYNA PROCHACKA.



Łódź, 5 lutego 1911 r.

Szanowny Panie Trayser!

Niniejszym zaświadczam skuteczność Pańskiego preparatu „Trayser". Po użyciu jednego pudełka pastylek przeciw reumatyzmowi i podagrze „Trayser" czuję się zupełnie dobrze, za co WPanu składam najserdeczniejsze podziękowanie. Pański preparat rekomenduję znajomym. Niniejszem zasyłam swoją fotografię i pozwalam WPanu list mój zamieścić w spisie wyleczonych.

Z poważaniem
STEFAN SZMIDT.



Ciechanów, 11 marca 1911.

Szanowny Panie Trayser!

Z przyjemnością przesyłam WPanu fotografię swoją i jestem obowiązany potwierdzić, że środek „Trayser" jest najskuteczniejszy i najlepszy dotychczas wynaleziony do leczenia reumatyzmu i podagry, gdyż po użyciu tylko małej ilości tego cudownego środka czuję się zupełnie zdrów i rekomenduję takowy wszystkim znajomym.

Z poważaniem
FRANCISZEK TETRZYŃSKI.



Radom, 10 marca 1911 r.

Szanowny Panie Trayser!

Przepraszam, że tak długo nie odpisywałem, gdyż byłem w podróży. Spieszę donieść, że gdzie mogę, rekomenduję lekarstwo WPana, które bez wszelkiej blagi daje wprost świetne rezultaty, o czem przekonałem się niejednokrotnie. I tak mój znajomy kupiec z Radomia p. J. Wadrewski zachorował na reumatyzm, leżał w łóżku 3 miesiące, leczył się różnemi środkami, kosztowało go to grube pieniądze, lecz bez rezultatu: dane pastylki „Trayser" pomogły mu o tyle, że wstał z łóżka i o kiju zaczął chodzić; dałem adres WPana i sprowadził preparat Pański i dziś jest prawie całkiem zdrów; to samo jest z moją żoną, czuje się zupełnie dobrze. Pyta WPan, czy może treść listu mego ogłosić. Ależ proszę bardzo, wszak to, co napisałem, jest szczerą prawdą, nie ma w tem przesady ani też blagi; jestem wielce wdzięczny WPanu, gdyż pozbawił żonę moją choroby tak przykrej i kosztownej w leczeniu. Stosownie do życzenia posyłam fotografię żony. Proszę wierzyć, gdzie będę mógł, będę rekomendował środek WPana. -

Z poważaniem
J. WAGNER.

Na żądanie wysyłam niezwłocznie dokładne adresa wyżej wzmiankowanych osób.

Doprawdy po przeczytaniu powyższego ogłoszenia nawet najuporczywszy sceptyk przyznać musi, że odkrycie tego środka jest darem dla cierpiącej ludności. Ja mogę napełnić książki w kilkunastu tomach i wtedy wątpię, czy mógłbym umieścić wszystkie otrzymane listy dziękczynne. Młody i stary, bogaty i biedny, słowem we wszystkich stanach i warstwach społecznych, z wszystkich części świata otrzymuję zawiadomienia o zupełnem wyleczeniu dzięki tylko temu środkowi. Wielu z nich już od kilku lat przykutych było do łoża, inni zaś z powodu strasznych cierpień reumatycznych tylko przy pomocy laski poruszać się mogli i ani jeden z podobnych wypadków nie okazał się beznadziejnym dla środka od reumatyzmu i podagry „Trayser".

ŻADAJCIE DLATEGO NIEZWŁOCZNIE ŚRODKA TEGO PRZECIW REUMATYZMOWI I PODAGRZE „TRAYSER" W KAZDEJ APTECE LUB SKŁADZIE APTECZNYM.

Środek ten zestawiony jest w formie pastylki, każda pastylka jest jedną dozą. Wystrzegajcie się podrabiań i żądajcie tylko prawdziwego „Trayser". Aby przekonać WP., że jestem w zupełności pewien skutecznej siły mojego leczniczego środka i że takowy musi bezwarunkowo WP. pomódz, to jeżeli WP. nie żąda niezwłocznie udać się do apteki, aby kupić środek ten, nie próbując go wcześniej, gotów jestem wysłać WP. zupełnie bezpłatnie próbny pakiecik tego środka pod warunkiem, że WP. wypełni dokładnie niżej drukowany kupon i przyśle takowy pod moim adresem. Gdy WP. środka tego już spróbuje, może potem żądać go w każdej aptece lub składzie aptecznym. Adres mój: 7237 3 4

M. E. TRAYSER, Nr 158 Bangor House, Shoe Lane, LONDON, England.

Uwaga. Jeśli WP. żądać będzie więcej tego środka, może go dostać na miejscu w aptece lub składzie aptecznym.

KUPON.

Proszę o przysłanie mi próbnego pakiecika środka leczniczego przeciw reumatyzmowi i podagrze „TRAYSER", oraz bezpłatnej broszury w języku polskim z rozprawą o reumatyzmie i podagrze, ich przyczynach, rozmaitych postaciach i leczeniu.

Imię i nazwisko: ....

Adres: ....

....

Cierpię: ....

(Proszę napisać tutaj czy WP. cierpi na reumatyzm czy na podagrę)

Fortepiany i pianina

sprzedaje i wypożycza firma
S. Boroń, Kraków
7988 Floryańska l. 38, I p. 14 30

Pensyonat „Cracovia"

Kraków, Szpitalna 19.
wejście od ul. św. Marka 25. poleca pokoje dla przejezdnych. Są również do wynajęcia wygodnie urządzone pokoje na cały sezon zimowy. Łazienka w domu. 7984 13 15

ANSON SCHOOL
Nauka języków Angielskiego Niemieckiego Francuskiego
NAUCZYC. ODNOŚ NYCH NARODÓW.
LEKCYE PRÓBNE i PROSPEKTY BEZPŁ.
KRAKÓW UL. JAGIELLOŃSKA 9
7566 28 0

Sześć

oddzielnych frontowych **sklepów z wystawami** w domu narożnym Wiślna 8 Gołębia 10 zaraz do wynajęcia. Wiadomość tamże, I piętro. 8133 12 15

Sprzedaje się pensyonat

dobrze urządzony, z dobrą firmą, nie drogo. Zgłoszenia **C. M.** poste restante **Kraków-Podwale**. 8397 6 12

Udzielam lekcyj

gry na fortepianie, oraz lekcyi zbiorowych języka francuskiego i niemieckiego. Od osoby 2 kor. miesięcznie. Ul. Studencka 5, I p., na prawo. 8474 5 6

Wyborny miód

deserowy, kuracyjny, lipcowy, własnych miodozbiorów, z własnej pasieki 5 kg K 7·50. Miód patoka 5 kg. K 6·80. Wyborny miód do picia 5 kg. blaszanka K 6·40. Masło stołowe, codziennie świeże, 5 kg. paczka K 11·80. Wysyłka za zaliczką. **J. M. Farba, Podhajce 76.** 8484 45 100

Po najwyższych cenach kupuje używane

ubrania męskie itp. **M. Schwarc**, **Kraków**, ul. Estery 11. Kartka wystarczy. 8140 5 20

Pianina

firmy Stiengl i Petrof, szafy, łóżka różne, umywalnie z lustrami, garnitury mebli, lustra z konsolami, biurka małe i duże, kredensy i stoły kuchenne, maszyny do szycia, salonki i na bieliznę i inne, najtaniej sprzedaje Katolicki handel mebli i różnych rzeczy, ul. św. Jana l. 28, parter, w Krakowie. - 8223 9 10

Panna biurowa

oraz **akwizytor(ka)** inseratów, znajdą zaraz zajęcie. Zgłoszenia: „Słowo", Kraków, Pańska 5. 8686 3 3

HYGIENA

Wypożyczalnia książek Heleny Münz.
Zaprowadziłam cztery razy miesięcznie stałe desinfekcyonowanie w mej wypożyczalni.
UL. GOŁĘBIA L. 2, H. MÜNZ.
8599 3 3

Kupuje

garderobę męską i damską, płacę najwyższe ceny. Proszę zawiadomić korespondentką **W. Dobrowolski, Aryańska 11.** 7590 20 20

Motory benzynowe

do wszelkich celów, buduje, przerabia i naprawia, jako specyalność. 8607 6 6

Zakład mechaniczny
Stanisława Bisztygi
Kraków, Biskupia-boczna 7.

L. 8520 8603 2 2

Konkurs

na posadę **kontrolora** kasy miejskiej przy Magistracie w Kętach z roczną płacą 1000 kor., dodatkiem aktywalnym 200 kor. i kancelaryjnym pauszalem 24 kor., z prawem do emerytury.

Od kandydatów na tę posadę wymaga się wieku 24 do 40 lat, obywatelstwa austryackiego, świadectwa zdrowia, moralności i dotychczasowego zajęcia, wreszcie egzaminu z rachunkowości państwowej lub egzaminu kwalifikacyjnego, wyznaczonego rozp. Wydziału krajowego z 20 maja 1898 l. 25422.

Posada ta nadana zostanie prowizorycznie, a po roku zadowalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Podanie wnosić należy najdalej do **20 listopada 1911 r.**

Magistrat miasta Kęt
3 listopada 1911

Burmistrz
E. Krzysztoforski.

Koń kary

siedmioletni, bardzo ciągliwy, do sprzedania. Wiadomość u weterynarza Silbermana, ulica Długa, Kraków. 8795 2 3

Zamiast kapeli



służą moje najnowsze fonografy i gramofony, działające bez zarzutu. Dostarczam po najniższych cenach fabrycznych. **Hanns Konrad,** c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr 651 (Czechy). Fonografy z 2 walcami 9 K. Gramofony z 2 najnowszemi utworami muzycznemi K 22·—, 26·—, 30·—, 36·— i wyżej. Zażądać mego obficie ilustrowanego głów. katalogu z około 4000 odbitek za darmo, opłaconego. Wysyłka za zaliczką. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona. 5481 4 12

Atelier kroju i PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH

REGINY BRAUS ZAM. FEINBERG
w Krakowie, ul. Dietlowska 53
wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa damskiego, według najnowszych fasonów. Tamże udziela się nauki kroju damskiego. 8732 2 5

U akuszerki pokój dla pań

Kraków, Słowiańska 2. 8803 2 6

Niemka

udziela lekcyj. Warunki przystępne. Werner, ul. Bosacka 11, II p. 8799 2 2

Wina węgierskie

z poręczeniem prawdziwe, czyste, łagodne, do spuszczania zdatne, białe i czerwone, wysyłam w 34 l. baryłkach koleją lub 4¼ l. baryłeczkach pocztą, opłatnie, a mianowicie: z **1911 r. 28 K**, pocztą 4 K, z 1909 r. 30 K lub 4·50 K, z 1907 r. 33 K lub 4·75 K, z 1905 r. 36 K lub 5 K, z 1900 r. 40 K lub 5·50 K, z 1897 r. 44 K lub 5·75 K, z 1893 r. 50 K lub 6·25 K, z 1890 r. 54 K lub 7 K, z 1885 r. 60 lub 7·75 K. **Koniak** bardzo dobry, baryłeczka 13 K. Miód pszczelny, najlepszy gatunek, 5 kg. puszka 7·50 K. Orzechy włoskie w cienkiej łupinie, o białem jądrze 5 kg 3·90 K. 8272 3 11

L. Altneu, Versecz 8, Węgry.

Pensyonat leczniczy dla dzieci i młodzieży

otwartym zostanie w grudniu b. r. w Forte de Marmi, koło Viareggio, zorganizowany przez Julię Benoni Dobrowolską. Bliższych szczegółów udziela Zarząd Szkoły im. Zyg. Krasińskiego, we Lwowie, ul. Jakóba Strzemię l. 3. 8687 2 3

Przy ul. Misiorowskiego

Nowa Wieś Narodowa, parcela 166 sążni **do sprzedania. Wiadomość:** ul. Michałowskiego 14, I p., na lewo. 8670 3 5

Pożyczki

dla P. T. Urzędników państwowych, autonomicznych, oficerów, adwokatów, notaryuszy, lekarzy, inżynierów, księży, profesorów, nauczycieli i straży skarbowej do najmożliwszej wysokości na 30-letnią spłatę załatwia za kondyktem i bez informacyi w sprawie ubezpieczenia na życie udziela ustnie lub pisemnie Reprezentacya **„Beamten Vereinu"** Lwów, ul. Kopernika 28, IIpiętro. 8457 6 13

Drób tuczony

co dzień świeżo bity, czysto skubany i wypaproszony, wysyłam w 5 kg. paczkach, a mianowicie gęś na szmalec, gęś na pieczeń z kurczęciem lub kaczką, 3 kaczki, indyka, 4—5 pulard lub 6—7 kurcząt, za 7·50 K. Kaczka z pięknym, świeżo ubitym zającem, około 4 kg., 4·25 K. **J. Perlmutter, Versecz II, Węgry.** 8504 5 5

Młody człowiek

(4 kl. gimn. na Litwie), poszukuje zajęcia w drukarni jako uczeń. Wiadomość: Rynek Główny l. 11, u Anny Kękuś. 8797 1 2

I lub 2 pokoje

fr., um., z utrzymaniem lub bez, zaraz do wynajęcia. Studencka 5, II p. 8789 1 3

Istniejąca od kilkunastu lat

PRACOWNIA

sukien i konfekcyi damskiej ANTONINY NIŻYŃSKIEJ

przy ul. Grodzkiej l. 39

poleca na sezon jesienny i zimowy kostyumy przez siły męskie wykonane, oraz suknie domowe, wizytowe i balowe, według najświeższych modeli i po możliwie przystępnych cenach, ręcząc za wykończenie pod każdym względem dokładne. 8729 1 3

Młoda Niemka

bardzo lubiąca dzieci, szuka zajęcia przez dzień, przy dzieciach lub w sklepie. Łaskawe zgłoszenia pod **H. W.** do Gł. Agencyi Dzienników i Ogłoszeń, Sławkowska 2. 8827 1 2

Ukończona frebianka

poszukuje lekcyj przed południem. Zgłoszenia pod **H. C.** poste rest. **Kraków.** 8824 1 2

Celujący

kandydaci nauczycielscy IV roku poszukują lekcyj. Zgłoszenia „Kółko", Kilińskiego 2. 8823 1 3

Przyjmie

do handlu korzennego **chłopca** z dobrej rodziny, na praktykę, Stanisław Świętnicki, Stary Sambor. 8753 1 6

Panienka

lat 15, z ukończoną 3 wydziałową, poszukuje miejsca jako towarzyszka do dzieci. Przyjmie miejsce także na prowincyi. Zgłoszenia **S. Ch. 8** poste restante **Kraków.** 8821 1 3

Zdolnego

starszego pomocnika do drogueryi, od 1 kwietnia poszukuje W. Muszyński, Przemyśl. 8817 1 3

Specyalista w ostrzeniu brzytew

M. Nadel, fryzyer, **Kraków,** Szpitalna 40, vis-à-vis Teatru. 8822 1 10

Wyborowe mleko

z dostawą do domów w zaplombowanych naczyniach. Wiadomość: Krowoderska 42, I p., na prawo. 8818 1 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 284 137 0

Ulokuję 55.000 koron

na hipotekę, częściowo lub w całości. Zastać mnie można od 2 do 3 po południu. Markus Landau, Kraków, ulica Bocheńska 6. 8805 1 3

L. 1930. 8812 1 3

Ogłoszenie.

Gmina miasta Zatora ma na sprzedaż znaczniejszy obszar wikliny bardzo dobrej jakości, zdatnej na obręcze.

Reflektujący na kupno zechcą się zgłosić w Urzędzie miejskim w Zatorze w godzinach urzędowych

Zator, dnia 11 listopada 1911.

Burmistrz:
Dr Tarchalski.

Poszukuje się

lokalu na biuro, złożonego z 2 większych pokoi z elektrycznem oświetleniem i kuchnią na parterze, ewentualnie na I piętrze, w śródmieściu, zaraz albo od 1 stycznia 1912.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretaryat Galicyjskiego Klubu Automobilowego, Kraków, Retoryka 5. 8813 1 3

Skład papieru Kamila Bauma

w Tarnowie

potrzebuje **pomocnika,** fachowca, z dobremi poleceniami. 8585 5 6

Pożyczki

urzędnikom, pocztmistrzom, adjunktom, nadstrażnikom, z płacą ponad 1800 K, w kilku dniach bezpłatnie. Pożyczki hipoteczne na pierwsze, drugie miejsce, kredyt budowlany, przemysłowy i koncesyonowane biuro dla pożyczek Lwów, Kilińskiego 3, parter. 8606 6 10

Siano i koniczynę

najlepszą kupuję, płacąc najwyższe ceny. Odstawa na kolej w wiązkach lub luźno. Właścicieli dóbr proszę o zgłoszenia pod adresem Wincenty Muhra, Zabrze O. S. Sassnitzstr. 1. 8608 3 8

Pomocnik

z działu korzennego, zdolny bufetowiec i piwniczny, poszukuje posady. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **C. N.** 8811 1 3

Stróża

kawalera lub żonatego bez dzieci, poszukuje się do domu w Dębnikach zaraz. Zgłoszenia: Wolska 9, Dr Klęsk. 8807

Z powodu wyjazdu

do sprzedania dobrze prosperujący **„pensyonat",** z widokiem na planty, z całem urządzeniem i koncesyą, na przystępnych warunkach. Wiadomość: Stanisław Ropski, dom dla Handlu i przemysłu, Główne Biuro Kupna i Sprzedaży, rządowo uprawnione, ul. Szewska 26 8810 1 3

Do wynajęcia

w Dębnikach, ul. Podgórska 25, parter, 3 słoneczne pokoje, przedpokój frontowy i kuchnia odnowiona, w ogrodzie, od 15 listopada lub 1 grudnia. Wiadomość ulica Wolska 9, II piętro, u lekarza. 8808 1 2

Miód leczniczy

7845 poleca handel pod firmą 1 0

Kazimierz Bartoszewski

dawniej Maurycy Jabloner

Kraków, Floryańska 49

były współpracownik firmy W. Olszowski.

Metoda Berlitza.

Języka francuskiego udziela **Roger de Brugière,** były prof. szkół **Berlitza,** z dyplomem Uniwersytetu paryskiego. **Rynek A-B 43, II p.** 8679 3 5

Młodszy pomocnik handl. znający dział papierowo-galanteryjny i zabawkowo-drobiazgowy, poszukuje posady. Zgłoszenia: **Pomocnik** poste rest. **Kraków.** 8620 3 3

Fortepian krótki, angielski, marki A. Petrof, prawie nieużywany, tanio do sprzedania. Podgórze 3 Maja 16, II p. 8597 3 6

Reim i Ska, Kraków

Rynek 37 8553 2 3

polecają najlepszą krajową

Oliwę maszynową Nr 0 po 56 K
„ „ Nr 1 po 48 K
„ „ Nr 2 po 42 K
„ „ kaukas. Nr 1 po 36 K
„ „ „ Nr 2 po 30 K
za 100 kg

Oliwa lecerska.

Najlepsza oliwa rzepakowa do świecenia.

Smarowidła kraj. i belgijskie.

Wiaderka do gaszenia ognia.

Latarki stajenne

w największym wyborze.

Przewyborny miód deserowy i leczniczy

z kwiecia akacyj (specyalność węgierska). Wysyła 5 kg. opłatnie, za 8 K, za zaliczką, **Dr Bajor,** wielka hodowla pszczół, **Galgahéviz, Węgry** 8530 7 30

Paragraf.

Do egzam. i rygor. prawn. przygotowuje po przystępnej cenie, rutynowany korepetytor, auskultant sąd. Zgłoszenia listowne do Administr. „Nowej Reformy" pod **„Paragraf".** 8546 3 3

Do sprzedania

1) **Willa** w Borku Fałęckim (15 minut od Podgórza) wraz z ogrodem i zabudowaniami, nadającemi się na fabrykę (ew. do wydzierżawienia). 8550 3 3

2) **Parcela** w Krakowie, ul. Lubomirskiego, 161 sążni. Warunki dogodne. Wiadomość w kancelaryi **Dra Leopolda Feuereisena w Podgórzu,** Rynek 14.

Poszukuję osoby

(urzędnika bank.), obznajomionej z buchalteryą podwójną, na jedną lub dwie godziny popołudniowe, do prowadzenia ksiąg. Zgłosz. z podaniem warunków pod **H. M.** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu ins. 8622 3 3

Trawiacza kreskowego

zatrudni zaraz Zakład „Tęcza", Lwów, Zimorowicza 14 8650 2 3

Kaczki tłuste

3 za 7 K 20 h; gęsi tłuste 1½ za 8 K 20 h, bite, bez pierza i wnętrzności; jabłka zimowe 5 kgr. pocztą za 2 K 30 h, wysyła zarząd ogrodu **Lipnica Wielka,** koło Nowego Sącza. 8583 6 6

Panna

lat 27, sympatyczna, miłująca pracę domową, z posagiem, wyszłaby za mąż za człowieka na skromnem stanowisku, w wieku 35—40 lat. **Szarotka 27** poste restante **Zakopane,** za okazaniem kwitu inseratowego. 8804 1 2

Ożeni się

urzędnik państwowy, młody wdowiec z kilkorgiem dzieci, z osobą miłą, inteligentną, posiadającą skromny posag lub zajęcie. Stan i pochodzenie obojętne. Adres: **„Wdowiec"** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu ins. 8782

Która kobieta

pragnie rychło i szczęśliwie za mąż wyjść, który mężczyzna chce się majętnie ożenić, niech żąda naszego miesięcznika. Cena 50 h markami. Wydawnictwo „Małżeństwa" Lwów 5. 7450 13 23

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

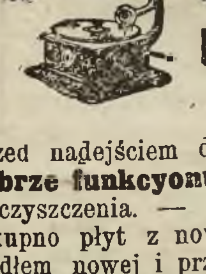
poleca najnowsze wydawnictwa:

	Koron
Beecher-Stowe. **Chata wuja Toma.** Powieść opracowana dla młodzieży. Wydanie IV. Karton	2·40
Foerster Fr. **Wychowanie człowieka.** Zeszyt II.	1·—
Grimm. **Powieści z 1001 nocy.** Dla młodzieży. Wydanie VI.	4·—
Konopnicka M. **Wybór pism.** Jubileuszowe wydanie ludowe. Wydanie III.	–·70
Sienkiewicz H. **W pustyni i w puszczy** K 6·50. W oprawie kartonowej	7·—
Świat zwierząt. Zeszyt III. i IV. po	1·50
Weryho M. **W ich świecie.** Opowiadania z życia zwierząt dla młodszych dzieci z 36 rysunkami	4·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 8513 2 3

Technik stolarski

potrzebny do kierownictwa większego warsztatu, obeznany z wyrobami budowlanymi, meblowymi i posadzką, biegły w projektowaniu, kalkulacyi i rysunkach warsztatowych, zdolny rozszerzyć, urządzić maszynowo i zorganizować warsztaty na powiększoną produkcyę. — Oferty szczegółowe z podaniem referencyj i wymagań pod: **R. S. T.** przyjmuje Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń J. Hopcasa, A. Salamonowej w Krakowie. 8816 1 3



Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

Kraków, ul. Szewska 22.

Nr Telefonu 305.

Przed nadejściem długich wieczorów skontrolujcie aparaty, **czy dobrze funkcyonują** i ewentualnie przyślijcie do naprawy lub wyczyszczenia. — **Odświeżcie** posiadany już **repertuar** przez zakupno płyt z nowemi zdjęciami, a wówczas aparat stanie się źródłem nowej i przyjemnej rozrywki. — **Kto niema jeszcze Pathéfonu, niech zakupna nie odkłada na ostatnią chwilę. Pathéfon** gra szafirem (bez zmiany igły) i nie niszczy płyt. — Gra zdumiewająco czysto, silnie i wiernie, jak w naturze. — Katalogi darmo i opłatnie. 8108 4 0

Nowość! płyty 35 cm. po K 6. — Niezwykła siła i dokładność!

Ostatni miesiąc
Losy Srebrnego Krzyża po 1 koronie. 8658 6 10
Główna wygrana: **100.000 koron.**

Nowo otworzony

Zakład hygienicznego czyszczenia

mieszkań, hoteli, sanatoryów, klinik, kawiarń, muzeów **Czesława Pawlickiego w Krakowie, ul. Karmelicka l. 22,** podejmuje usuwanie kurzu z mebli, dywanów, portyer, łóżek, chodników, gobelinów na miejscu, bez wynoszenia tychże i trzepania, aparatami — vacuum cleaner — po przystępnej cenie wszędzie tam, gdzie przeprowadzony jest prąd elektr. do oświetlenia. Zlecenia osobiste przyjmuje W. Pan Marcelli Dutkiewicz, Rynek, Linia A-B. 8806 2 3

Szkoła rachunkowości państwowej i buchalteryi HENRYKA GOTTLIEBA

w Krakowie, przy ul. Dietlowskiej l. 68, Telef. 1137

rozpoczyna

Kursa przygotowawcze

do egzaminów zdawanych **w c. k. Namiestnictwie i Akademii handlowej. Zaprowadzane są oddzielne serye dla Pań, osobne dla Panów.**

Nadto udziela się w tut. zakładzie nauki kaligrafii, korespondencyi handlowej, rachunków kupieckich, bankowych. Ręczy się **za sumienne przygotowanie do egzaminu.**

HENRYK GOTTLIEB
zaprzysiężony znawca ksiąg handl. przy ces. król. Sądzie krajowym, b. dyrektor Banku warszaw.

8353 1 5

Ekspedyenta fabrycznego

z fachowemi wiadomościami z działu ekspedycyi taryf kolejowych i działu maszynowego, poszukuje fabryka L. Zieleniewski, Krowoderska l. 65, do wstąpienia zaraz. Oferty z odpisami świadectw i podaniem referencyj, wieku, warunków, oraz terminu wstąpienia przesyłać listownie. 8676 3 3

Języki:

Angielski
Francuski
Niemiecki i t. d.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe mogą być rozpoczęte każdego czasu. Dyplomowani nauczyciele odnośnej narodowości. 7008 28 0

Berlitz School

ul. św. Jana 3.

Poszukuję polowania

udziału w spółce łowieckiej, niedaleko od Krakowa. — Oferty pod znakiem **W. T.** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" 8744 2 3

Już otwarty został nowy kurs nauki pisania na maszynie w szkole

Underwood

Kraków, Szewska 19, Telefon 1164

Zakład przepisywania i powielania pism na maszynie z osobnym pokojem do dyktowania. 8739 3 5

Zarząd dóbr Tyczyn

poszukuje **rządcy ekonomicznego i leśniczego.** Wymagane studya fachowe. 8749 3 3

2 domki jednopiętrowe

położone w śródmieściu, po 8 ubikacyj, z parcelą niezabudowaną, łącznego obszaru 300 sążni kwadr., nadające się na fabrykę, warsztaty lub przedsiębiorstwo przemysłowe, do wynajęcia. Wiadomość w kancelaryi adwokackiej Drów Gutmanów, w Krakowie, Grodzka 60. 8672 3 5

Do sprzedania 8664 3 3

realność w śródmieściu

Dz. I, kilka minut od Rynku gł., której przysługuje 18 letnie uwolnienie od podatków, wraz z bardzo korzystnemi planami. Wiadomość w sklepie **Henryka Rechta,** ul. Floryańska 2.

Nauczyciel

dobrze polecony potrzebny dla ucznia gimnazyalnego. Zgłoszenia pisemne pod **„M. H."** do Gł. Agencyi dzienników i Ogłoszeń, Sławk. 2. 8758 2 3

Wyszkolona fryzyerka

czesze panie według najnowszej mody po 5 K miesięcznie bez względu na odległość. Podgórze, Targowa 6, Marya Klęczek. 8772 2 3

Osoba w średnim wieku przyjmie nadzór domu lub starszej osoby; zna się też na krawieczyźnie. **M. A.,** Długa 37, II p., drzwi na lewo. 8713 2 3

Zdolnego fachowego podróżującego

stanu wolnego, pod korzystnemi warunkami poszukuje Biuro techniczne Braci Stern w Tarnowie. 8765 2 3

Mieszkanie składające się z 5 pokoi, kuchni, łazienki, pokoju dla służby, z balkonem i oświetleniem elektrycznym, na 1 p., przy ulicy św. Filipa l. 2, tuż obok placu Matejki, do wynajęcia od 15 listopada lub 1 grudnia b. r. 8771 2 3

Do sprzedania

biblioteka medyczna, instrumenta lekarskie, mikroskop, preparata anatomiczne i bakteryologiczne, apteczka podręczna i czaszka ludzka. — Narzędzia i materyały pirotechniczne. — Wiadomość: Bukowski, Krzeszowice. 8750 2 3

Książki autorów polskich

w pięknej oprawie są tanio do nabycia. Ulica Smoleńsk l. 17. 8756 2 3

Nauczycielka rutynowana

przygotowuje do szkół pospolitych i wydziałowych. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod **8661.** 8661 3 4

Bona Niemka

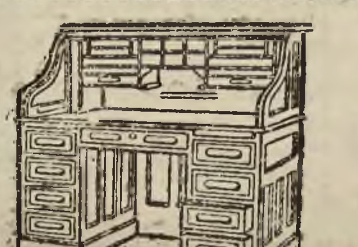
poszukuje posady przez **biuro Matyldy Szremer,** Kraków, Stachowskiego 12, I p. 8682 3 3

Krupnicza 10, II p.

Pokój frontowy, umeblowany, dla 2-ch osób, do wynajęcia z całem utrzymaniem. 8685 3 6

„RONEO"

aparaty do powielania pism okazyjnie do nabycia w składzie maszyn do pisania **Underwood** firmy **Emil Urich,** Kraków, Szewska 19, Telefon 1164. 8740 2 2



Amerykańskie urządzenia biurowe

w wielkim wyborze.

Niskie ceny! Wygodne spłaty!

Biurka płaskie i żaluzyowe. Biblioteki, fotele, szafki, registratury itd. w różnych gatunkach drzew — poleca **Skład amer. urządzeń biur.** Rynek gł. 34 I p. (Pałac Spiski). 7879 15 0

Trzech zdolnych czeladników bronzowniczych

znajdzie zajęcie w fabryce **F. Kopaczyński i Ska, Kraków,** Bracka 2. 8690 4 5

Młody kawaler

poszukuje niedrogiego, ewentualnie wspólnego mieszkania z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia **„Zdrowie 911"** poste rest. **Kraków.** 8774 2 3

Przy ul. Dunajewskiego l. 3

w oficynie, są 4 pokoje z kuchnią, wygodne, słoneczne, od 1 grudnia do wynajęcia. 8775 2 3

W Podgórzu

kamienica 2 piętr., z ogródkiem, w śródmieściu, z powodów familijnych zaraz do sprzedania. **Z. E. XI** poste restante **Podgórze.** 8689 3 15

Kupuje

meble różne, fortepiany krótkie, pianina, broń, kasy ogniotrwałe, Katolicki handel mebli i różnych rzeczy, Kraków, ul. św. Jana 28, parter. 8697 2 10

Kupię kamienicę

w śródmieściu lub blisko śródmieścia, w starym Krakowie. Zgłoszenia **24** poste restante **Kraków,** główna poczta. Pośrednictwo wykluczone. 8691 2 10

Pianino

(firmy Prokscli), w dobrym stanie, do sprzedania. Wielopole 10, II schody. 8642 2 2

Pewna egzystencya.

W jednem z ruchliwszych powiatowych miast zachodniej Galicyi tuż przy Krakowie **jest do wydzierżawienia Księgarnia i skład papieru.** Prowadzić interes może także kobieta, a znajomość zawodu niekoniecznie potrzebna. Kaucya wymagana. — Zgłoszenia pod lit. **W. H. Nr 53** poste restante **Kraków.** 8773 2 3

Miód pszczelny

prawdziwy, czystą patokę posyłam za pobraniem pocztowem, w puszkach blaszanych po 5 kg, wraz z opłatą pocztową i puszką za 7 K i 40 h. Za czystość miodu ręczam. Adres zamówień: **P. Stelmach, Siemikowce,** (p. loco), Galicya): 8411 10 10



PIXAVON

Pielęgnowanie włosów oparte na naukowej podstawie, prawdziwie najlepsza metoda wzmocnienia skóry na głowie i pielęgnowania włosów. 8259 2 4

Cena flaszki K 2·50. — Wystarcza na kilka miesięcy.

Kandydat notaryalny

uzdolniony do substytucyi, poszukuje posady. Zgłoszenia **K. W.** poste restante **Lwów.** 8719 2 4

Instytut obcych języków

The Anson School

w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej l. 9

podaje do wiadomości, iż oprócz osobnych lekcyj które rozpocząć można każdego dnia, w bieżącym miesiącu co tydzień rozpoczną się nowe **zbiorowe kursa języków: angielskiego, francuskiego i niemieckiego,** na które zapisać się można każdego czasu.

Nadto dnia 15-go listopada b. r. rozpoczną się kursy popularne (niższy i średni) jęz. angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Wykłady odbywać się będą **dwa razy tygodniowo** w godzinach popołudniowych i wieczornych. 8725 4 5

Opłata miesięczna wynosi 4 K.

L. 84/911 8838

Ogłoszenie.

W piątek dnia 17 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w starym ratuszu na Wolnicy sprzedaż około 500 cet. m. ziemniaków w drodze publicznej licytacyi.

Zaprasza się do udziału w licytacyi.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,

dnia 14 listopada 1911 r.

Kancelarya adwokacka

potrzebuje zaraz mundanta lub mundantki, rzym. katol. Warunki: ładne pismo ręczne, biegłość w pisaniu na maszynie, oraz w polskiej stenografii. Zgłoszenia pisemne pod **S. 50** przyjmuje Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń, Sławkowska 2. 8627 5 5

Do wynajęcia piętro II:

3 pokoje, kuchnia i przedpokój, suche, słoneczne, ciepłe. Ulica Starowiślna 12. Wiadomość u dozorcy domu. 8636 3 3

Graniczna 6, I p.

Zaraz pokój frontowy, umebl., elektr., łazienka, z doskonałem utrzymaniem lub bez, tudzież kilka pokoi z kuchnią i sprzętami gosp., na zimowe miesiące do wynajęcia. 8639 2 3

3 ubikacye

nadające się do celów przemysłowych, wraz z parową siłą popędową i światłem elektrycznem, zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość: Pralnia parowa, Podgórze, Nadwiślańska 10. 8640 5 5

Zginął

piesek czarny, ratler, uszy i ogonek miał obcięte, wabi się „Miluś". Łaskawy znalazca zechce się zgłosić na ul. Krowoderską 29, I p., strona lewa, za wynagrodzeniem. 8779 3 3

Pożyczki osobiste

na 4 do 6% od 200 kor. począwszy, bez poręczycieli, na raty miesięczne po 4 kor. dla osób każdego stanu, szybko i dyskretnie przeprowadza Filip Feld, Dom bankowo-giełdowy, Budapest VII., Rákoczi-ut. Nr. 71. 8704 3 8

Najtaniej

na sezon szkolny

Torby i paski na książki — **Tabliczki — Cyrkle — Pióra — Atrament — Bloki — Zeszyty — Notesy — Piórniki — Scyzoryki — Paletki — Farby — Tusz,** ◆ **Kredki — Pendzle** ◆

6007 poleca handel papieru 36 0

Teofila Beknera

Kraków, Długa 4, obok apteki.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.